DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 137. Środa, 25 Czerwca (7 Lipca). 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w główaym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Czerwca (7 Lipca).

Tytuł obywateli honorowych. Najjaśniejszy Pan, na skutek najpoddanniejszego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, w d. 30 maja r. b. najwyżej zezwolił na przyswojenie, zgodnie z prośbą rady miejskiej charkowskiej, tytułu obywateli honorowych m. Charkowa temuż ministrowi spraw wewnętrznych; ministrowi skarbu, sekretarzowi stanu, tajnemu radcy *Rejternowi;* byłemu ministrowi komunikacij, członkowi rady państwa, jenerałowi inżenierji *Mielnikowowi*, i pełniącemu obowiązki ministra komunikacij, jenerał-majorowi orszaku Cesarskiego, hrabiemu *Bobryńskiemu.*

Nagrody. W dniu 19 kwietnia r. b. Najłaskawiej ozdobieni zostali kamiławkami: kapłan cerkwi św. Konstantego przy b. Zamku królewskim w Warszawie, Walerjan *Ławrski*, i kapłan cerkwi św. Michała w Sandomierzu, Aleksy *Zabłeński.* (*Gon. Urzęd.*)

Nominacje. Przez najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 18 czerwca, mianowani zostali: pomocnik naczelnika 3-ej dywizji grenadjerów, jenerał-major *Danilow*—do szczególnych poleceń przy głównodowodzącym wojskami okręgu wojennego warszawskiego, z zaliczeniem do piechoty armji; liczący się w piechocie armji i w rezerwach jenerał-major *Żeltuchin*—pomocnikiem naczelnika 3-ej dywizji grenadjerów. (*Gon. Urzęd.*)

Rozporządzenie ministerstwa skarbu względem pakowania papierosów (okólnik ministra skarbu do zarządzających dochodami akcyznemi z d. 4 czerwca 1869 r.). Na zasadzie art. 18 Ust. Tab. i okólnika mego z d. 5 czerwca 1868 r. Nr. 885, papierosy pakowane są w paczkach, pudełkach i skrzyneczkach, po 5, 10, 25, 100, 250 i 500 sztuk. Obecnie niektórzy fabrykanci zgłosili się do mnie z prośbą o pozwolenie pakowania papierosów prócz powyższych ilości, po 50 sztuk, a to z uwagi że tego domagają się niektórzy konsumenci. Ponieważ powyższym okólnikiem za Nr. 885 dozwolone zostało pakowanie cygar w pudełka i skrzynecki po 50 sztuk, z obłożeniem dwoma banderolami, ustanowionemi taryfą dla paczek cygar po 25 sztuk, a pozwolenie pakowania papierosów po 50 sztuk, przy zachowaniu wydanych w tej mierze przepisów, nie może podać powodu do nadużyć, polecam więc pp. zarządzającym dochodami akcyznemi dozwolić fabrykantom pakowanie papierosów w paczkach, pudełkach lub skrzyneczkach po 50 sztuk, z zastrzeżeniem aby te oklejane były dwoma banderolami, przepisanemi dla paczek papierosów po 25 sztuk, i aby obie te banderole jednakowej były ceny, odpowiadały gatunkowi i cenie papierosów, i przyklejane były na twardych pudełkach koniecznie nakrzyż, stosownie do art. 42 Ust. Tab. (*Gon. Urzęd.*)

Rozporządzenie ministerstwa wojny. — Dla bezpośredniego i stałego pilnowania przewożenia wojska i ciężarów na kolejach żelaznych lub wodą, rozkazem ministra wojny z d. 6 czerwca 1868 r. polecono przeznaczyć na każdej kolei i na niektórych komunikacjach wodnych zawiadowców przewożenia wojsk. Podając do wiadomości wojska listę oficerów, przeznaczonych do pomienionych obowiązków, główny sztab nadmienia, że oddziały i komendy wojskowe, przewożone kolejami żelaznemi lub wodą, we wszelkich kwestjach dotyczących sposobu odbywania podróży temi drogami, mają udawać się do pomienionych oficerów. Lista zawiadowców przewożenia wojsk kolejami żelaznemi lub wodą w okręgu wojennym warszawskim: 1) Zawiadujący przewożeniem wojsk na kolejach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i ich gałęziach, zostający do poleceń przy sztabie okręgowym, kapitan jeneralnego sztabu *von Bach.* 2) Zawiadujący przewożeniem wojsk na kolei warszawsko-terespolskiej i dozorujący transportowania wojsk na części kolei petersburgsko-warszawskiej z Warszawy do Białegostoku, zostający do poleceń przy głównodowodzącym, podpułkownik sztabu jeneralnego *Powało-Szwejkowski.* (*Gon. Urz.*)

Ustawa. *Goniec Urzędowy*, w N. 132, podaje ustawę stowarzyszenia spożywczego w m. Symferopolu (zatwierdzoną przez pełniącego obowiązki towarzysza ministra spraw wewnętrznych 10 czerwca 1869 r.)

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 292 posiedzeniu w d. 11 (23) Kwietnia r. b. odbytem, zapis summy rs. 300 na rzecz Gminy Ewangelicko-Reformowanej w Warszawie, przez Edmunda Roeslera testamentem z d. 13 (25) Czerwca 1866 roku prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

W rozkazie p. o. Ober-Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 174 wydanym, zamieszczono: Powożący omnibusem N. 12, za to, że podczas jazdy był pijanym i konduktorów omnibusów NN. 29, 47 i 51, za to, że mając obowiązek dojeżdżania do ulicy Solec, wysadzają wszystkich pasażerów przy koszarach Straży ogniowej, na rogu ulicy Jerozolimskiej alei, skazuję na karę aresztu w cyrkułach o chlebie i wodzie: pierwszego na jeden dzień, a trzech ostatnich na dni siedm. Właścicieli zaś wspomnionych omnibusów NN. 29, 47 i 51, za dopuszczenie takiego nadużycia, skazuję na karę pieniężną po rsr. 2 każdego.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

V.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 135).

Bo też w istocie Djana uroczo wyglądała w tej chwili: na licach jej widne było jeszcze świeże wzruszenie, jeszcze łza jedna świeciła na jej rzęsach, jak perła czysta, a jednocześnie na koralowych ustach igrał uśmiech, jakby dziecinny...; płeć jej była tak przezroczystą że widać było krew krążącą pod nią—a włosy jej rozrzucone w rozkosznym nieładzie, falą jasnych promieni, spadały na białe jak śnieg a gładkie jak atłas ramiona.

I rzecz dziwna, Norbert, tak nieśmiały i na wpół dziki w zbliżeniu do kobiet, przy niej nie czuł żadnego pomięszania.

Nakoniec, panna de Souvebourg podarła swoją batystową chusteczkę i złożywszy ją we czworo, obandażowała sobie nogę nader zręcznie—upięła bandaż szpilkami i rzekła z uśmiechem:

— Otóż i złe już naprawione zupełnie.

I wyciągnęła ku Norbertowi rękę drobną i delikatną, wzywając go ażeby jej dopomógł powstać.

Powstawszy, sprobowała natychmiast chodzić, utykając nieco na nogę, umyślnie może...

— Ach! zawołał Norbert spostrzegłszy to—widzę że pani cierpisz i bardzo nawet!

— Mylisz się pan... powtarzam. Wprawdzie, piecze mię cokolwiek ta ranka ale do wieczora zapomnę już o niej zupełnie.

I dodała, śmiejąc się szczerym, prawdziwej pensjonarki śmiechem:

— W każdym razie, panie margrabio, będzie to pamiątką pierwszego spotkania się naszego...

Norbert nie badając, czy w słowach tych była ironja lub szczera swoboda tylko, zauważył to tylko jedynie iż panna de Sauvebourg zatytułowała go margrabią. Dotychczas, sam tylko Dauman nazywał go w ten sposób. Djana sama nie wiedząc o tem wlewała kojący balsam w zajątrzoną dumę młodzieńca.

— Ta przynajmniej, pomyślał, nie pogardza mną przecież.

— Ten wypadek tragi-komiczny, rzekła dalej Djana, powinien stać się dla mnie zbawienną nauką. Mama zawsze mi zaleca ażebym chodziła tylko gościńcem—lecz nie mogę znieść tych dróg szerokich... nudzą mnie one! Przecież daleko przyjemniej jest iść wśród tak pięknej jak ta naprzykład, okolicy.

To rzekłszy wyciągnęła rękę przed siebie a Norbertowi zdawało się że nagle, jakaś zasłona pokrywająca wzrok jego spadła w tej chwili, i zawołał, jak gdyby po raz pierwszy dostrzegł znany mu dobrze krajobraz:

— Doprawdy! Jakiż to cudny widok!

— Tak więc, przechodzę tędy codziennie, chociaż źle czynię nie będąc posłuszną mamie, szczególniej zaś, ilekroć udaję się do matki Besson której domek stoi tam w ustroniu. Nieszczęśliwa ta kobieta! umiera na suchoty i doktór zdecydował że nie przeżyje końca tej zimy. Czynię co mogę ażeby jej dopomódz, niosę dla niej właśnie chleb biały, cokolwiek buljonu i kawałek mięsa...

Wszystko to mówiła rzewnym głosem, jakby uosobione miłosierdzie. W oczach Norberta brakło już tylko skrzydeł tej dziewiczej postaci ażeby się stała aniołem.

— Lecz to nie wszystko jeszcze, dodała,—ta biedna kobieta ma troje dzieci, których nie tylko że odziać lecz nawet nakarmić nie jest wstanie; ojciec tej nieszczęśliwej rodziny jest wprawdzie dobrym robotnikiem, lecz lubi próżnować i pić—tak dalece że cały swój lichy zarobek zostawia w szynku zamiast go przynieść żonie, którą na domiar złego bije.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 79, na które, tudzież na dawniejsze w 447 wnioskach, złożono rs. 8,156 kop. 70. Na żądanie zaś 105 uczestników (prócz procentu rs. 62 k. 44 1/2 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 5,497 kop. 45 i umorzyła książeczek 41; przeto uczestników 19,220, posiada kapitał rs. 683,120 kop. 59.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Czerwca (7 Lipca).

Wiadomości podanej przez wiedeński dziennik *Morgen Post*, o usiłowaniach wprost ze strony dworu wiedeńskiego, porozumienia się z galicjanami i czechami, zaprzeczyła urzędowa *Prager Ztng*. Zresztą położenie rzeczy w Galicji o tyle się polepszyło dla obecnego systemu rządu w Austrji, że miejscowe dzienniki zostające pod wpływem torysów, występują przeciwko federalistycznym dążeniom meetingu lwowskiego, uznając zarazem słuszność rezolucij sejmu lwowskiego. Z tego się okazuje, że pojednanie z Galicją mogłoby nastąpić, jedynie przez ustępstwa gabinetu przedlitawskiego, co do wspomnionej rezolucji.—W sejmie peszteńskim zaszły nowe burzliwe sceny pomiędzy ministrem sprawiedliwości p. Horwathem a deputowanymi opozycyjnymi. Zresztą nawet i stronnictwo Deaka nie popiera stanowczo projektu o reorganizacji sądownictwa p. Horwatha, ponieważ projekt ten nadaje zbyt przeważny wpływ osobie ministra sprawiedliwości.

Mianowanie Mustafa-Fazyl-paszy, brata wice-króla Egiptu i przewódcy stronnictwa młodej-Turcji, ministrem bez wydziału, mogło być przyjmowane jako wskazówka reform w Turcji, których domagało się wspomniane stronnictwo; ale z drugiej strony uważają je jako krok przeciwko Egiptowi, stosunki bowiem Porty z wice-królem którego, są teraz dość naprężone, tem bardziej, że Mustafa-Fazyl-pasza, jest w bardzo złych stosunkach ze swym bratem. Zdanie to niejako potwierdza dalsze doniesienie, że Porta zaniechała zamiar zniesienia kapitulacij. Tymczasem usiłowania w tym duchu wice-króla, blizkie są uwieńczenia pomyślnym skutkiem. Jak zapewniają, rząd egipski wyjednał już przystanie Francji na zastąpienie juryzdykcji konsulów, przez wspólny dla wszystkich cudzoziemców sąd międzynarodowy mieszany, na co poprzednio zgodziły się już Anglja i Włochy.

Interpelacja członków większości ciała prawodawczego francuzkiego, pod przewodnictwem p. Du Miral, trzeciego wice-prezesa tej izby, o której to interpelacji wspomniał wczorajszy nasz telegram, miała na celu osłabienie w podobnym duchu interpelacji stronnictwa środkowego, które oprocz wymienionych ustępstw, domagało się odpowiedzialnego ministerstwa; rząd zaś o ile się zdaje, gdyby nawet przystał *de facto* na wprowadzenie takiej odpowiedzialności i parlamentarnej zasady wybierania gabinetu z łona większości izby, nie przystałby nigdy na zapisanie tego w konstytucji.

Wiadomości z Hiszpanji przedstawiają pogorszenie się stanu rzeczy. Jenerał Prim zapowiedział groźne powstanie w Katalonji. Obok tego zapowiedziany przegląd eskadry przez admirała Topete, obudził pewne obawy z powodu przypomnienia, że ostatnia rewolucja wzięła początek na flocie, a obawy te jeszcze wzmocniły się z powodu, że książę Montpensier opuścił San Lucar. W stronnictwie republikańskiem okazuje się rozdwojenie, a mianowicie pewna jego część bierze się do broni, podczas kiedy inna przeciwna jest temu, jak to miało miejsce w Sewilli, gdzie 200 republikanów zbrojnych opuściło miasto. — Tymczasem nastaje dla Hiszpanji nader ważna chwila, mianowicie wybór króla, który ma być dokonany przez kortezy w ciągu bieżącego tygodnia, gdyż w sobotę ma być zamknięta ich sesja.

W Irlandji przewidywane z powodu rocznicy oranżystów rozruchy, już się rozpoczęły w Belfast, gdzie przyszło do krwawych starć.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kragujewac, *6 lipca (24 czerwca)*. **Komisja zakończyła prace nad projektem konstytucji. Projekt ustanawia odpowiedzialność ministrów, nadaje władzę prawodawczą skupczynie i księciu; senat pozostaje ciałem doradczem; tron ma być dziedzicznym w linji męzkiej dynastji Obrenowiczów.**

Paryż, *6 lipca (24 czerwca)*. *La France* **zaprzecza pogłoskom o zamiarze rządu odwołania swych wojsk z Rzymu, o podróży cesarza austrjackiego z małżonką do Francji, i o odwołaniu Taleyranda z Petersburga. —** *Le Public* **powiada, że pogłoski o zmianie ministrów, nie mają żadnego prawdopodobieństwa.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 5 lipca (23 czerwca)*. Na meetingu odbytym wczoraj pod Mszenem, znajdowało się 10,000 osób. Po odczytaniu rezolucji, komisarz rządowy rozwiązał zgromadzenie. *(Cor. Bür.)*.

* *Paryż, 3 lipca (21 czerwca)*. W sferach deputowanych zapewniają, że Dumiral i inni członkowie większości przygotowują interpelację, przemawiającą za niezbędnością dodania instytucjom cesarstwa nowej siły w ten sposób, ażeby rozszerzone zostały zakres władzy ciała prawodawczego i kontrola ze strony tegoż ciała. Jako środki wiodące do tego celu, wyszczególnione są: przywrócenie adresu, rozszerzenie prawa interpelacji, oraz prawa stawiania poprawek, tudzież nadanie ciału prawodawczemu prawa wybierania swego prezesa. Powiadają, że rząd nie sprzeciwi się postawieniu tej interpelacji. *(Wolffs T. B.)*

* *Bruksela, 5 lipca (23 czerwca)*. Umowa, na którą zgodziła się komisja francuzko-belgicka, oświadcza, że traktaty w przedmiocie koncesji i protokóły kwietniowe zostają uchylone, oraz stanowi, że towarzystwom biorącym w tem udział pozostawia się własność i eksploatacja linij, i zestawia zasady dla służby mieszanej na pociągach tranzytowych z Francji przez Belgję do Niderlandów. *(Tamże)*.

* *Bruksela, 5 lipca (23 czerwca)*. *Etoile belge* donosi, że na skutek zawarcia umowy, znosi się osnowa traktatów zawartych poprzednio pomiędzy towarzystwem francuzkich dróg żelaznych wschodnich i towarzystwem lubsemburgskiem. Oba rządy porozumiały się co do zasad komunikacji bezpośredniej drogami żelaznemi pomiędzy Antwerpją i Bazyleą, oraz pomiędzy Bazyleą i Rotterdamem; towarzystwa ureguluja taryfy dla pociągów kursujących na tych drogach i zachowają prawo własności i eksploatacji tych linij. *(Tamże)*.

* *Madryt, 3 lipca (21 czerwca)*. Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, deputowany z Sewilli, Clairon, zakomunikował wiadomość, że banda złożona z początku z 80-u indywiduów, z którymi połączyła się następnie znaczna liczba osób z Triana, przedmieścia Sewilli, opuściła to ostatnie miasto i wywiesiła sztandar republikański, lecz nie znalazła poparcia od stronnictwa republikańskiego. Panuje powszechne przekonanie, że banda ta rozproszona już została przez wojska, które posłano przeciw niej. *(Tamże)*.

* *Bukareszt, 4 lipca (22 czerwca)*. Synod duchowny zwołany został dekretem królewskim na 1 (13)

Norbert nie zauważył, że właśnie na imię tego pijaka Bessana, którego żona żyła już tylko z jałmużny, Dauman kazał mu wystawić jeden z dwóch owych weksli, na 4,000 franków. Lecz młodzieniec nie zwracał na to uwagi, w głowie jego tkwiła już tylko jedna myśl, jedna obawa: że Djana za chwilę odejdzie, powróci do Sauvenbourga i że on jej nie zobaczy więcej.

Jakoż istotnie młoda dziewica podniosłszy koszyk upuszczony na trawę, ozwała się z nieporównanym wdziękiem.

— Przed rozstaniem się naszem, panie margrabio, mam jedną prośbę do pana.

— Do mnie? Oh pani! racz rozkazać...

Djana, uśmiechnęła się na widok zapału młodzieńca i rzekła:

— Oto, wyświadczysz mi pan łaskę prawdziwą, jeśli nie wspomnisz przed nikim o wypadku dzisiejszym; jeżeliby albowiem wieść o tem doszła do moich rodziców, zaniepokoiliby się bardzo i odjęliby mi może te trochę swobody, której obecnie używam, na pożytek moich ubogich.

— Będę milczał pani i nikt się nie dowie o tym straszliwym wypadku, który o mało że nie stał się przyczyną...

— Dziękuję, panie margrabio, przerwała Djana, dziękuję serdecznie!

I z ukłonem pełnym uroczego powabu dodała:

— A jeśli wypadnie panu znów kiedy polować w tej stronie, bądź łaskaw nie strzelaj, dopóki się nie przekonasz, że ja nie stoję na celu.

To rzekłszy, oddaliła się.

Lecz już nie kulała wcale—czuła się bowiem tak szczęśliwą, że stopy jej nie dotykały ziemi prawie.

Djana dostrzegła bowiem ogniste spojrzenia i głębokie wzruszenie Norberta. Czytała ona w szczerej fizjognomji „dzikiego" młodzieńca, całą namiętność, jaką go natchnęła. Kobiety mają szósty zmysł, który im od razu takie tajemnice odkrywa.

— Teraz, rzekła do siebie, nic mi już nie przeszkodzi — teraz wiem, że będę księżną de Champdoce!

Jakże teraz błogosławiła ten szczęśliwy wystrzał, który jednakże mógł był pozbawić ją życia!

W kilku prostych wyrazach, i to z zachowaniem pozoru najniewinniejszej skromności, uwiadomiła ona Norberta o wszystkiem, o czem był wiedzieć powinien.

Dowiedział się od niej albowiem, że codziennie przechodzi przez to ustronie, gdzie przecież spotkać ją może... dowiedział się również, że rodzice pozostawiają jej dość swobody do przepędzania długich chwil na przechadzce, w której towarzyszyć jej może.

Djana była pewną, że Norbert nie straci ani jednego słowa z tego, co usłyszał od niej.

Od tego więc czasu już nie widziała żadnych przeszkód przed sobą.

A raczej, widziała tylko jednę—w osobie księcia de Champodoce!

W tej chwili wchodząc na gościniec, obejrzała się, czy nie spostrzeże jeszcze Norberta.

Spostrzegła go istotnie, stał na tem samem miejscu na którem go odeszła, nieporuszony, jak otaczające go drzewa.

Biedny młodzieniec! W chwili gdy Djana oddalała się od niego, uczuł ból w piersiach, jak gdyby mu ktoś serce rozdzierał. Długo patrzył za nią gdy znikała mu z oczu—a gdy już znikła, patrzył jeszcze nieruchomy, marząc rozkosznie pod wpływem uroczego czaru pierwszej namiętności!

Co za zdarzenie! Obawiał się czy nie śni... Ona-ż to stała tu przed chwilą? ona-ż to poglądała nań i mówiła do niego?

Nagła myśl przeszła mu przez głowę—schylił się ku ziemi i pomiędzy trawą zaczął szukać owego ziarna szrutu, co wydobyte z ciała Djany spadło na ziemię.

Po długich i mozolnych poszukiwaniach znalazł je nakoniec, i ten kawałeczek ołowiu, na którym został jeszcze ślad krwi uroczej dziewicy, był dlań nieocenionym skarbem.

Powoli, zatopiony w najsłodszych marzeniach Norbert powrócił do zamku.

Z niemałem podziwieniem spostrzegł, że wielkie wejście wiodące na piętra do sal zamkniętych oddawna— stało otworem w tej chwili — tego zdziwił się bardziej jeszcze, gdy ujrzał ojca stojącego w przedsionku, który spostrzegłszy go zawołał:

— Ach! jesteś nakoniec. Spiesz-że się i chodź

- lipca, dla ustanowienia władzy centralnej do uregulowania spraw kościelnych w Rumunji. (*Tamże.*)

* *Nowy-Jork, 3 lipca (21 czerwca).* Jenerał Caballero de Rodas donosi, że powstanie powinno być przytłumione, ale o ile można, z jak najmniejszym przelewem krwi. Prasa wzywa do pojednania. (*Biuro Reut.*)

* W zeszłą sobotę, 21 czerwca (3 lipca), z powodu rocznicy cudownego ocalenia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, odprawione było przez najprzewielebniejszego Joanicjusza arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, o godzinie 11-ej z rana, w cerkwi zamkowej, nabożeństwo dziękczynne, w obec Jenerał-Feldmarszałka i władz wojskowych i cywilnych.

* (Akt uroczysty). *Warsz. Dniew.* pisze: „Dnia 16 (28) czerwca odbył się doroczny akt uroczysty 4-go warszawskiego gimnazjum żeńskiego, w obecności kuratora okręgu naukowego warszawskiego, senatora Witte, naczelnika warszawskiej dyrekcji naukowej Wiłujewa i rodziców panien kończących gimnazjum. Akt rozpoczął się koncertem wokalnym, wykonanym przez uczennice pod kierunkiem nauczyciela śpiewu p. Sterlinga, poczem odczytana została lista uczennic kończących kurs nauk, otrzymujących nagrody i promocje do klas wyższych, przyczem kurator sam rozdawał świadectwa i medale kończącym kurs, a książki uczennicom wszystkich klas, które odznaczyły się postępami we wszystkich wykładanych przedmiotach, a szczególniej w języku ruskim. Następnie inspektor gimnazjum p. Hornberg, miał do obecnych odpowiednią mowę (tekst której zamieszczony jest w Nr. 134 *Warsz. Dniew.*). Akt został zakończony odśpiewaniem hymnu: „Boże Cesarza chroń", poczem kurator przemówił kilka gorących słów do uczennic kończących kurs nauk, wynurzywszy przy tem podziękowanie zwierzchności gimnazjum i wykładającym, a szczególnej nauczycielowi Sterlingowi, którego gorliwości i doskonałej metodzie, gimnazjum zawdzięcza nadzwyczajne postępy uczennic w śpiewie."

* (W gimnazjum realnem w Włocławku), w dniu 15 (27) czerwca r. b., nastąpiło zakończenie roku szkolnego 1868/9, w obec całego składu gimnazjum: *Otrzymali promocje z klasy 1-ej do 2-ej:* Baliński Władysław, Bilczyński Korneli, Borowy Teofil, Bojanowski Stanisław, Waśniewski Wacław, Wodzyński Stanisław, Witkowski Seweryn, Gronkiewicz Jan, Danielewicz Piotr, Złotnicki Antoni, Krassowski Juljan, Kobyliński Wiktor, Lutoborski Apolinary, Lipiński Kazimierz, Miszkel Wincenty, Mikoszewski Józef, Majewski Jan, Mohr Jakób, Piwnicki Włodzimierz, Piltz Robert, Petrykowski Apolinary, Rabski Witold, Starzyński Gustaw, Tatkiewicz Michał, Tarczyński Juljan, Utke Eugenjusz, Hilczyński Stanisław, Szwejkowski Józef, Sztybel Józef, Estrajcher Stanisław; — *z klasy 2-ej do 3-ej:* Buksakowski Leon, Buchholtz Teodor, Bujakowski Ignacy, Bajerjan, Wasilewski Aleksander, Waśniewski Witold, Wysłouch Henryk, Gieldziński Stefan, Gerchard Bolesław, Grasman Konstanty, Górecki Aleksander, Gliszczyński Marjan, Dzierzbicki Zygmunt, Dmochowski Marjan, Domnick Rudolf, Zdzitowiecki Zygmunt, Krassowski Jan, Kulczycki Feliks, Cohn Maurycy, Łukaszewski Ludwik, Morgenstern Abraam, Mazaraki Kazimierz, Majewski Konrad, Michalski Witold, Nowakowski Roman, Plewiński Bolesław, Przywieczerski Józef, Piechowicz Wacław, Pogonowski Marjan, Rejewski Franciszek, Rożański Stefan, Fiszer Mikołaj, Jungberg Adolf, Estrajcher Antoni; — *z klasy 3-ej do 4-ej:* Butler Aleksander, Braun Jan, Grudziński Jan, Gruszczyński Roman, Dąbrowski Władysław, Dobrowolski Kazimierz, Jezierski Józef, Izdebski Romuald, Krasowski Adam, Karnkowski Jan, Konopka Feliks, Kafarski Józef, Kobyliński Wacław, Lesiński Henryk, Mikoszewski Jan, Mąkowski Lech, Nowicki Otton, Pill Edward, Strażyński Józef, Turobiński Gustaw, Fiszer Stanisław, Szmeckel Oskar, Radziejewski Samuel; — *z klasy 4-ej do 5-ej:* Buchholtz Gustaw, Bigoszewski Leopold, Wojniewicz Wojciech, Wysłouch Bolesław, Hecker Juljan, Głowacki Karol, Dzierzbicki Tadeusz, Kobierzycki Maurycy, Kolbe Wacław, Kieszczyński Stanisław, Loewestam Henryk, Loewestam Adolf, Mąkowski Sławomir, Majewski Adam, Mączewski Tytus, Przywieczerski Piotr, Rościszewski Ignacy, Sobolewski Edmund, Tarnowski Ludwik, Engelberg Ludwik, Sikorowski Wincenty; — *z klasy 5-ej do 6-ej:* Wajgan Jan, Górecki Bolesław, Dzierzbicki Kazimierz, Krupski Andrzej, Kaczorowski Jan, Lipnicki Medard, Łaguna Leon, Niezgodzki Józef, Nowicki Edward, Ossowski Józef, Ossowski Kazimierz, Posseld August, Sobolewski Władysław, Trespe Antoni, Szrajber Józef; — *z klasy 6-ej do 7-ej:* Arnold Czesław, Dąbrowski Kazimierz, Dzierzbicki Zygmunt, Kokczyński Antoni, Kołodziejski Władysław, Legis Adolf, Mączewski Władysław, Paprocki Wincenty, Piasecki Przemysław, Rejewski Roman i Chełczyński Władysław. — *Otrzymali atestaty z ukończonego kursu nauk:* Arkuszewski Władysław, Giziński Bronisław, Mikoszewski Stefan, Mikuliński Konstanty, Mazaraki Henryk, Pudrzyński Wawrzyniec, Służewski Franciszek-Ksawery, Sobolewski Jan, Tarnowski Bogumił. — *Otrzymali nagrody w książkach, z klasy 1-ej:* Tarczyński Juljan, Utke Eugenjusz, Sztybel Józef; — *z klasy 2-ej:* Buchholtz Teodor, Mazaraki Kazimierz, Rożański Stefan; — *z klasy 3-ej:* Lesiński Henr., Dobrowolski Kazimierz, Butler Aleksander; — *z klasy 4-ej:* Buchholtz Gustaw, Loewestam Henryk; — *z klasy 5-ej:* Górecki Bolesław; — *z klasy 6-ej:* Dąbrowski Kazimierz, Dzierzbicki Zygmunt. — *Nagrodzeni medalami za wzorowe sprawowanie i celujące postępy w naukach, uczniowie kończący całkowity kurs nauk: złotym* — Pudrzyński Wawrzyniec; *srebrnemi*—Mikuliński Konstanty i Służewski Franciszek-Ksawery.

* (Kurjerek miejski). Po dwóch dniach przepysznej pogody, nastał dziś znowu poranek chmurny, jeden z takich które nie poręczają żadnym zabawom pełniącym się pod gołem niebem, niezawodnego powodzenia wieczorem. Jeżeli jutro tak będzie, to zamierzona podobno na ten dzień „loterja fantowa" znowu do skutku nie przyjdzie. Doprawdy, żal bierze pomyśleć ile zacnych trudów podjęto dotąd naprożno, ile szkody poniesiono w zmarnowanych lub popsutych na deszczu fantach! Lecz że to do czynienia z niebem, a niebo jest miłosierne... przeto miejmy nadzieję, że przyjdą nakoniec takie szczęśliwe chwile, gdy wśród pogody ustalonej zupełnie i wśród ogólnego współczucia warszawian, zabawa ta odbędzie się wreszcie i zgromadzi tylu chętnych i szczodrobliwych, że w ogromnym ogrodzie Saskim zbraknie miejsca dla nich, a wszystkie bilety na loterję fantową rozkupione zostaną.

— Tymczasem, dzisiejszy dzień pochmurny, może zgromadzi liczniejszych słuchaczy profesorowi Kotkowskiemu na ostatnią jego prelekcję jeograficzną, zapowiedzianą na dziś na godzinę 5-tą z południa. Szereg tych prelekcji, o których obszerniej nie mówiliśmy dotąd, zasługuje jednak na szczególne i poważne uznanie. Szanowny profesor traktował obrany przedmiot głęboko i popularnie razem a wyczerpawszy go zupełnie, wielce się przyczynił do pouczenia uważniejszych słuchaczy i rozsiania cokolwiek światła w tej tak ważnej nauk gałęzi.

— Wczoraj, pomimo nieznośnego gorąca, sala wielkiego teatru prawie zapełnioną była przez coraz liczniejszych amatorów „Pięknej Heleny" która przemieniwszy się z brunetki na blondynkę, zarówno śpiewem jak grą pełną swobody i wdzięku coraz bardziej podbija i słuch i wzrok publiczności. Przemienione po kilku pierwszych przedstawieniach, „wesołe córy Grecji" Leena i Parthenis, z lirycznych na choreograficzne nimfy, przyczyniają się także do ożywienia akcji, chociaż tunika jednej z nich, biała, wygląda jakby na wyrost robiona i nieuwydatnia dobrze kroju ówczesnej mody. Trzeba też przyznać że wszyscy potomkowie Atrydów, są wybornie komiczni, począwszy od dwóch Ajaksów aż do kapitalnego Agamemnona—nie mówimy już o przewybornym Kalchasie, wielkim augurze Jowisza, który ma w p. Kozieradzkim niezrównanego przedstawiciela.

— Widocznie powodzenie nowej opery Offenbacha, zachęca reżysérję tego oddziału widowisk, do dalszych na takiej drodze wysileń, albowiem, oprócz dawniej już zapowiedzianych oper, pomiędzy któremi znajduje się i „Pierwszy dzień szczęścia", Aubera, wystawioną będzie jeszcze jedna, znowu Offenbachowskiej muzy, więc pewnie arcy-komiczna opera: „Życie paryzkie". Mozart bulwarów (tak bowiem Rossini utytułował Offenbacha), powinien cieszyć się z wystawiania swoich utworów na scenie warszawskiej — albowiem dyrekcja tutejsza przedstawia je z starannością rzadko spotykaną w najpierwszych nawet stolicach europejskich.

— Podobno piękna śpiewaczka, Margueritta Blanche, o której przejeździe przez Warszawę wspominaliśmy, ukaże się w „Eldorado", tak przynajmniej supponuje jedno z pism tutejszych.

— Jeszcze jedną muzykę skomponowano do znanego tematu z dziejów szekspirowskich amantów, Romea i Julji: autorem jej jest p. Jory, kompozytor paryzki, artysta rzeczywistego i wyższego nawet talentu.

— Właściciel teatru małp, psów i koni tresowanych p. Broeckmann, zapowiada, że nieodwołalnie już tylko do przyszłej niedzieli gościć będzie w Warszawie, w niedzielę zaś na pożegnanie da dwa przedstawienia z programem zupełnie nowym.

— Dziś oprócz debiutu p. Dobrzańskiego, przy-

---

tu prędko—ażebym cię natychmiast zaprezentował gościowi naszemu.

VI.

Od śmierci nieszczęśliwej księżny de Champdoce, wyższe piętra zamku zamknięto zupełnie.

Jednakże apartamenta w nich będące, utrzymywano z wielką starannością, książę albowiem doglądał ich tak troskliwie, jak swego pałacu w Paryżu, gdyż przeznaczał je dla swoich wnuków.

Sala jadalna naprzykład, była istotnie wspaniałą. Jedną jej ścianę zajmował kredens z czarnego dębu, rzeźbionego i nabijanego stalą; na nim piętrzyły się ciężkie srebrne wazy, kosze, półmiski i tace z herbami domu Dompair de Champdoce. Wszystko tam było wielkie i szlachetne, jak ród do którego należało, począwszy od nizkich lecz szerokich krzeseł, obitych kosztownie, aż do stołów tak ciężkich, że je trudno było poruszyć z miejsca.

Gdy Norbert zawołany przez ojca, wszedł do tej sali, spostrzegł natychmiast w głębi jej, przy oknie, człowieka nizkiego wzrostu, otyłego znacznie, z twarzą czerwoną i oczami wypukłemi, który nosił wąsy i hiszpankę.

Człowieczek ten, ubrany był nader wykwintnie, chociaż postać jego i wzięcie, odznaczały się pospolitością. — Zdawało się, że ten człowiek, wczoraj jeszcze był lokajem, i spanoszony nagle, nie może przyzwyczaić się do nowego stanu.

Spostrzegłszy wchodzącego do sali Norberta książę wziął go za rękę i przyprowadziwszy zwolna przed owego jegomościa rzekł.

— Panie hrabio, przedstawiam ci margrabiego de Champdoce.

A odwróciwszy się z kolei do Norberta dodał:

— Margrabio, masz przed sobą hrabiego de Puymandour.

Norbert kłaniając się, za nizko może cokolwiek, był w ośłupieniu prawie.

— Ten tytuł który ojciec dawał mu raz pierwszy, ten gość wprowadzony do apartamentów niewidzialnych dla nikogo i ta solenna prezentacja — wszystko to było dla młodzieńca zagadką której odgadnąć nie mógł.

Zresztą, nie ochłonął on był jeszcze z najpierwszego wrażenia jakiego doznał przy spotkaniu się z Djaną w lesie, gdy już drugie w tym dniu i tak nadzwyczajne spotkało go zdarzenie.

Jakiś niepokój niewytłumaczony, ogarnął go, jakieś przeczucie szeptało że ten dzień stanie się wyrocznym w jego życiu i oddzieli go na zawsze od przeszłości.

Tymczasem, dzwon wielki który milczał przez lat piętnaście u wejścia do sali, zadzwięczał nagle a w tejże chwili, lokaj dość niezgrabny, wniósł srebrną wazę i postawił ją na stole.

Biesiadnicy zasiedli samotrzeć tylko. Ten obiad tak szczupłego grona w sali tak ogromnej, miałby był w sobie coś niezmiernie ponurego, gdyby nie pan Puymandour, który lubił mówić a mówił wiele i gładko, śmiejąc się pierwszy z swoich konceptów aż do rozpuku prawie. W istocie jednak, hrabia posiadał niewyczerpany zapas rozmaitych anegdot i wspomnień dość interesujących nawet.

Rozmowa, nie przeszkadzała mu wcale jeść z wielkim apetytem i rozkoszować się nad winem, które książę sam przyniósł z piwnicy uprowidowanej bogato dla rozweselania uczt przyszłych dziedziców rodu de Champdoce.

Lecz, co było rzeczą arcy dziwną, to że książę zazwyczaj milczący i ponury, jakimi bywają zwykle ludzie zajęci wyłącznie jedną myślą, teraz uśmiechał się z rozjaśnioną twarzą i dotrzymywał swemu gościowi w wesołej pogadance.

W jakim celu ten żelazny człowiek zadawał sobie gwałt podobny? Norbert zgadnąć nie umiał. Czuł jednak, znając głęboko charakter ojca, że musi on przywiązywać jakąś nadzwyczajną ważność do odwiedzin tego gościa, na przyjęcie którego tak aż nadzwyczajne porobił z siebie ustępstwa.

Fizjonomja pana Puymandour, wyrażała za to najszczersze zadowolenie — widocznie był on uszczęśliwiony honorem jaki spotykał go w tej chwili.

Zresztą, sposób wzięcia się tego pana, nie dziwił nikogo z tych, którzy znali jego położenie w sąsiedztwie.

Już to pan Puymandour miał fatalną reputację!

(*d. c. n.*)

nęci publiczność do teatru nowa komedja „Nad morzem”. *Al.*

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z m. czerwca z pow. skierniewickiego (gub. warszawska) do *Gaz. Warsz.*, w okolicach tamtejszych nie mogą użalać się na złe urodzaje w tym roku, gdyż wyjąwszy kilku miejscowości, oziminy przedstawiają się w ogóle bardzo dobrze. Szczególniej udały się jarzyny, mianowicie owsy i grochy, które jak się zdaje, nietylko tam, lecz i w innych okolicach, odznaczają się swoją obfitością. Kartofle rokują wielkie nadzieje. Owoce piękne, z wyjątkiem wiśni, których kwiat po większej części wymarzł. Trawy są gęste lecz nie bujne, a to z przyczyny ciągłych zimnych dni. Jakoś chmury gradowe omijają tamte okolice, lecz zato deszcze padają po kilka razy na dzień, wyczekują tam zatem z upragnieniem dni ciepłych i pogodnych, któreby przyśpieszały zbiór siana; dotychczas bowiem nigdzie jeszcze nie rozpoczęto robót.—Z korespondencji z d. 12 (24) czerwca z Wyszogroda (gub. i pow. płocki) do *Gaz. Pols.*, dowiadujemy się, że w okolicy powyższego miasta spadł również grad i dosyć grubo okrył ziemię; przeleżał od wieczora do rana, jednakże w polu wielkiej szkody nie zrządził, znać go tylko w życie. Oziminy tamtejsze średnie, żyta prawie dobre, zwłaszcza na niższych nieco gruntach, pszenica ucierpiała od zimna i suszy. W niektórych miejscach rzuciły się chwasty, jak: haber, muchotrzeb, ognicha, ostróżka i inne, bardzo wpływa na plon pszenicy i ogólny jej stan jakby chorobliwy, zatem nie wróży dobrego zbioru. Rzepak zawiódł w tym roku, nie tak wszakże, aby go nic nie było, jak o tem donoszą co do innych okolic; zbiór jednak znacznie będzie mniejszy od zeszłorocznego, bo rzepak w słomie dość dobry, ale strąk mały i rzadki, a co gorsza pokazują się robaki. Za korzec tego ziarna płacą tam obecnie rs. 8 ½. W Płocku robią już umowy na nowe zboże; płacą rs. 8 kop. 40 do rs. 9 za parę z wagą (230 funt. żyto a 240 funt. pszenica).—W powiecie płonskim (w tejże gubernji) podług *Gaz. Warsz.*, urodzaje tegoroczne są wcale niezłe; powiat ten od gradów i deszczów tegorocznych mało w ogólności ucierpiał. Kartofle tylko, w niektórych nizinach tak wyniszczały, że miejsce po nich zaorane, i na nowo zasiane czem innem być musiało. Rzepaki także nie dobrze dopisały; zato żyto i grochy są prześliczne, pszenica i owsy niezłe, i gryka dość dobra. Za dwa tygodnie najdalej spodziewają się tam pomyślnych żniw. Cena zboża jest tam obecnie rsr. 12 kop. 50 za parę, t. j. korzec żyta i korzec pszenicy.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w szynku pod N. 2565, Magdalena Bodulska, służąca, w kłótni z Wojciechem Kruszewskim, stróżem domu N. 219, zraniła go nieszkodliwie nożem w rękę prawą. Kruszewski po opatrzeniu rany, odesłany do mieszkania a Bodulską aresztowano.—W cyrkule Pragskim, star. Zelman Perowicz, mieszkaniec wsi Ostrowa Nowomińskiego powiatu, przejechał dziewczynkę 4-letnią Feliksę Wyżykowską, która uległa niebezpiecznemu potłuczeniu. Dziewczynka wzięta została przez babkę do mieszkania, a Perowicza aresztowano.—W cyrkule Jerozolimskim, Karol Zaniatin, mularz, lat 66 wieku liczący, pracując przy reparacji komina na parterowym domu N. 1538, przez nieostrożność spadł z dachu na ziemię i uległ nieszkodliwemu stłuczeniu. Zaniatina odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.—W cyrkule Bielańskim, w domu pod N. 2147, Piotr Taraszkiewicz, chłopczyk 3-letni, syn wyrobnika, spadł ze schodów i stłukł sobie bok lewy i głowę. Chłopczyka odesłano na kurację do szpitala starozakonnych.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs.	1 kop.	17 ½	*dziś*	rs.	1 kop.	18.
Za frank		„	„ — „	32 ½		„	„ — „	32 ½.
Za złoty reń.	„	„	„ — „	65		„	„ — „	65.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podróż Najjaśniejszego Pana). *Goniec Urzędowy* donosi: Dnia 21 czerwca (3 lipca), o pierwszej godzinie w nocy, Najjaśniejszy Cesarz raczył wyjechać ze wsi Ilinskoje do Moskwy, gdzie na polu chodyńskiem kazał zgromadzić się na alarm stojącym tam obozem wojskom, ze stanu których był ze wszech miar zadowolony. O godzinie 6-ej z rana, Jego Cesarska Mość wrócił pomyślnie do wsi Ilinskoje.

* (Ofiara Ich CC. WW. Cesarzewicza i Cesarzewiczowej). Czytamy w tejże gazecie: Z powodu chrztu św. Dostojnego Nowonarodzonego Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa, raczyli ofiarować dwa tysiące rs. dla rozdania ubogim mieszkańcom stolicy, podług uznania głównego kuratora Cesarskiego towarzystwa filantropijnego.

* (Telegram J. C. W. Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej). *Neue Preus. Z.* donosi, że z okoliczności szczęśliwego powicia syna przez królowę grecką, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksandra Józefówna posłała z Lipska, pod datą 13 (25) czerwca, następujący telegram na imię burmistrza altenburgskiego Laurentius'a: „Zawiadamiam wiernych altenburczyków, że córka moja Olga powiła szczęśliwie wczoraj, w dniu urodzin naszej ukochanej księżny, syna, któremu nadano imie Jerzy. Wiem, jak dalece radość moja, jako babki, podzielaną będzie przez drogie sercu memu miasto. „Aleksandra.”

* (Rozporządzenie departamentu pocztowego). Czytamy w gazecie *Wiest'*: Na zasadzie przepisów obowiązujących, od każdego prostego listu, adresowanego do gubernij wewnętrznych, mają być opłacane portorja od wagi obliczonej podług przyjętej jednostki, t. j. kopiejkami, i urzęda pocztowe obowiązane są ważyć proste listy, tak te, które są oddawane osobiście na pocztę, jak również te, które są wrzucane do skrzynek, a to dla tego, że jeżeli listy ważą więcej nad wartość marki lub koperty stemplowej, to w pierwszym wypadku należy żądać naklejenia marek dodatkowych, w drugim zaś — nie ekspedjować takich listów. Wyjątek z tego przepisu dozwala się jedynie pocztamtom w Petersburgu i w Moskwie, które mogą ekspedjować podług adresu listy ważące więcej nad wyż wspomnianą jednostkę wagi, lecz powinny przykładać na nich osobny stempel co do opłaty dodatkowej, która ma być ściągana od adresantów. Tymczasem zdarza się nieraz, że ze skrzynek pocztowych wyjmowane są listy, bądź całkiem bez marek i z napisem na kopercie: „pieniądze za list odebrać na miejscu”, bądź też z markami wartości mniejszej niż dziesięć kopiejek. Dla uniknienia przeto niedogodności, departament pocztowy podaje do wiadomości powszechnej, że listy takie, jako nie kwalifikujące się do odsyłania ich na miejsce przeznaczenia, pozostawiane będą w pocztamcie; o listach niewyekspedjowanych, pocztamt petersburgski ogłaszać będzie w *Gońcu Urzędowym*, a moskiewski—w *Rus. Wied.*

* (Sprostowanie). Wiadomość o zwinięciu wydziału cenzury w Dorpacie, podaną przez *Birż. Wied.*, taż gazeta prostuje obecnie w sposób następujący: W Dorpacie nie było wcale wydziału cenzury, lecz obowiązki cenzorskie co do niektórych dzieł powierzone były uniwersytetowi, jako osobny przywilej. Ponieważ zaś obecnie wszystkie sprawy cenzuralne zostały skoncentrowane w ministerstwie spraw wewnętrznych, przeto uznano za stosowne znieść przywilej pomieniony, służący uniwersytetowi dorpackiemu, i powierzyć czynności cenzuralne co do wszystkich dzieł wydawanych w Dorpacie, na zasadzie ogólnej, najbliższemu komitetowi cenzury, znajdującemu się w Rydze.

* (Dar). Gazeta *Kaukaz* pisze, że konsul jeneralny rosyjski w Taurysie, p. Bezobrazow ofiarował w podarunku Cesarskiej akademji nauk starożytny rękopism listów apostolskich, nabyty przez niego we wsi nestorjańskiej Ardisze.

* (Otwarcie sądów pokoju). Korespondent gazety *Birż. Wied.* donosi z Rostowa nad Donem pod 5 czerwca, że starszy prezes izby sądowej odeskiej, senator Szachmatow, otworzył tam 5 maja nowe instytucje pokojowe w czterech wydziałach. Sędziowie pokoju tych wydziałów mają do załatwienia znaczną ilość spraw, tak, że zaledwie mogą im podołać. Zajmujących spraw dotąd nie było.

* (Pozwolenie zbadania miejscowości). *Gon. Urzęd.* podaje następujące doniesienia z Nowogrodu: Najjaśniejszy Cesarz, na skutek najpoddanniejszego przedstawienia byłego ministra komunikacij, w d. 27 marca r. b., najwyżej pozwolić raczył radcy honorowemu Welejnowi, wykonanie własnym kosztem zbadania miejscowości pod kolej żelazną od stacji Czudowa kolei mikołajowskiej do m. Nowogrodu.—Na skutek najpoddanniejszego przedstawienia pełniącego obowiązki ministra komunikacij, Najjaśniejszy Pan, w d. 29 maja, najwyżej upoważnić raczył: dziedzicznego poczesnego obywatela, kupca wałdajskiego Jepiszkina, do zbadania własnym kosztem miejscowości pod kolej żelazną od m. Borowicze do stacji cegłowskiej kolei mikołajowskiej; a rzeczywistego radcę stanu Kaczałowa i sztabs-kapitana gwardji barona Korfa i spółkę, do zbadania własnym kosztem miejscowości pod kolej żelazną od brzegów rzeki Szeksny, koło ujścia rzeki Sudy, do wsi Siaskich-Radków, lub do jednego z punktów rzeki Wołchowa, poniżej przystani gastanopolskiej.

* (Miesięczny dochód kolei żelaznej mikołajewskkiej). Ze sprawozdania o ruchu i dochodzie kolei mikołajewskiej w miesiącu maju r. b., pokazuje się, że w tym miesiącu wpłynęło dochodu 1,897,580 rsr. 53 kop., gdy dochód tegoż miesiąca w roku 1868 wynosił 1,576,051 rs. 41 kop., a przecięciowo dochód dzienny w maju 61,212 rs. 27 kop. *(Birż. Wied.)*.

* (Przewyżka dochodu na trzech kolejach). *St. Pet. Wied.* piszą: Przewyżka dochodu na trzech kolejach głównej kompanji wynosi w miesiącu maju 495,000 w porównaniu z dochodem roku zeszłego, a ogólna przewyżka od 1 stycznia do 1 czerwca wynosi 1,943,000 rs. w porównaniu z temiż miesiącami roku zeszłego.

* (Pojekt telegrafu podwodnego). *Mosk. Wied.* piszą z Petersburga, że w ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowują projekt koncesji na przeprowadzenie telegrafu podwodnego pomiędzy Finlandją a Szwecją, który to projekt wkrótce wniesiony będzie na rozpatrzenie komitetu ministrów.

* (Zakład gimnastyczny). *Birż. Wied.* donoszą, że z Najwyższego zezwolenia uorganizowało się w Petersburgu stowarzyszenie lekarsko-gimnastyczne, mające na celu upowszechnienie gimnastyki lekarskiej.

* (Maneż). *Pet. Listok* donosi, że w Petersburgu, koło mostu Strogonowa, naprzeciwko klubu towarzystwa wzajemnej pomocy, urządzają obszerny maneż dla nauczania jeździć na samochodach.

* (Pogorzele). Dnia 17-go czerwca wieczorem, w newskiej fabryce świec stearynowych, leżącej na trakcie szliselburgskim, wynikł pożar, który w kilka godzin zniszczył tę fabrykę; uratowane tylko zostały przybudowania fabryczne i mieszkalne. Strata zrządzona tym pożarem, wynosi około 35,000 rs., jakkolwiek na giełdzie głoszono, że takowa dochodzi do miljona rubli. Gdy jeszcze dogorywały resztki newskiej fabryki, wybuchł z 18 na 19 w nocy pożar w fabryce sukna p. Suszkina, na stronie petersburgskiej, nad Małą Newką, który zniszczył wszelkie zabudowanie tej fabryki. Strata wynosi około 200,000 rsr. Fabryka ta była ubezpieczona w moskiewskiem towarzystwie ogniowem i w rosyjskiem towarzystwie, założonem w r. 1827.

* (Jarmark w Niżnim Nowogrodzie). *Nowoje Wremia* donosi, że z powodu zbliżającego się otwarcia jarmarku w Niżnim Nowogrodzie, departament pocztowy, w celu przyśpieszenia przesyłki na jarmark korespondencij i dania możności szybkiego doręczania takowych, uważa za stosowne wezwać wszystkich posyłających korespondencje na jarmark, ażeby nadpisywali na kopertach: „Do Niżnego Nowogrodu na jarmark.” Takież nadpisy mają znajdować się także na korespondencjach posyłanych osobom stawającym na czas jarmarku na przedmieściach Niżnego Nowogrodu — w osadzie Kunawinie i we wsi Gordiejewce. W razie wykonania tego warunku, korespondencje odsyłane będą wprost do wydziału pocztowego jarmarcznego, który otwarty bywa corocznie od 10-go lipca do 10-go września; w przeciwnym zaś razie, korespondencje przychodzić będą nie do wydziału jarmarcznego, lecz do urzędu pocztowego w Niżnim Nowogrodzie, co opóźni rozsyłanie takowych podług adresu.

* (Wynalazek). Do podanej wiadomości o nowowynalezionej przez amerykanina z Kentucky karetce-samochodzie, *Birż. Wied.*. dodaje: Jakkolwiek ten wynalazek byłby ważny w historji dotychczasowych samochodów i samopędów, wszelako niemoże iść w porównanie z wynalazkiem naszego współziomka, obywatela powiatu lidzkiego, Butkiewicza, którego machina, wystawiona w modelu, podług twierdzenia wynalazcy, zupełnie zastępuje siłę pary, może być zastosowana na kolejach i na wszelkich drogach, poruszać się z szybkością zawisłą od woli kierującego. Machina ta nakręca się jak zegar, bez zatrzymania i straty czasu, zapomocą małego ciężaru, t. j. wagi czyli gwichtu. Może ona także być użyta na flocie i służyć za motor w gospodarstwie i fabrykach, t. j. we wszelkich potrzebach wymagających wielkiej siły. Wynalazca wkrótce udaje się do Petersburga dla złożenia swego wynalazku pod decyzję rządu.

* (Proces p. Burnaszewa w Paryżu). Czytamy w *Sediebnym Wiestniku*: W sierpniu 1867 roku, p. Burnaszew, prezes izby petersburgskiej sądów kryminalnego i cywilnego, kupił u rzeźbiarza paryzkiego Cordier'a statuę z marmuru i bronzu, przedstawiającą kobietę arabską z rękami podniesionemi, służącemi za podstawę do lampy. Pieniądze zapłacone zostały w zupełności przy kupnie. Po odesłaniu statui do Petersburga, znaleziono w niej uszkodzenia. P. Burnaszew udał się do konsula francuzkiego; zdaniem dwóch biegłych, wybranych przez tego ostatniego, uszkodzenie pochodziło ze złego upakowania i koszta naprawy wynosiłyby 700 franków. Po nadaremnych usiłowaniach zgodnego załatwienia tej sprawy, p. Burnaszew zapozwał p. Cordier'a do sądu o zapłacenie 4,000 franków. Sąd skazał (4 czerwca) p. Cordier'a na zapłacenie p. Burnaszewowi 1,500 franków za poniesione straty.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 3 lipca.

Od niedzieli mamy piękną i ciepłą pogodę. Wiatr północno - zachodni.

W Anglji w skutek kilkunastodniowej pomyślnej pogody, targi zbożowe znów bardzo spokojne i pokup słaby. Pomimo małych dowozów krajowych, ceny pszenicy angielskiej zaraz w początku tygodnia o 1 szyling na kwarterze się cofnęły, a w następnych dniach tendencja była coraz słabsza i odbyt trudniejszy. Towar zagraniczny w ogóle mało żądany, a przy wielkim imporcie z Ameryki zaledwo przy ustępstwie 2 szylingów na kwarterze, znajdował kupców. Jęczmień bez zmiany, owies i groch tańszy.

We Francji pokup pszenicy także mniej ożywiony i na wielu placach ceny cofnęły się o 45 do 60 cent. na 120 kilogramach. Żyto żądane i tak w sprzedaży miejscowej, jako też na odstawę osiągało 50 do 60 cent. podwyższenia na hektolitrze.

Na naszym placu z ustaleniem się pogody znikła wszelka chęć do kupna. Ceny pszenicy wszystkich gatunków zaczęły słabnąć od poniedziałku i dziś są o 25 do 30 guld. niższe, jak zeszłej soboty. Żyto również mało żądane i w cenie cofnęło się o 40 do 50 guld. na łaszcie. Jęczmień i groch słaby mają odbyt. Ceny dzisiejsze dla pszenicy i żyta miały znów nieco lepszą tendencję. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 700, żyta 150, jęczmienia 15, owsa 6, grochu 70. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funtów 241—250 od złp. 48 gr. 4 do złp. 50; pszenicy wysoko-pstrej funt. 243 — 254 od złp. 48 gr. 22 do 50 gr. 28; pszenicy jasno-pstrej funt. 245—253 od złp. 47 gr. 20 do 49 gr. 2; pszenicy ordynaryjnej funt. 235 — 250 od złp. 42 gr. 4 do 46 gr. 9; żyta funt. 231—245 od złp. 40 gr. 9 do 41 gr. 20; jęczmienia od złp. 28 gr. 21 do złp. 30 gr. 3; owsa od złp. 19 gr. 28 do złp. 21 gr. 2; grochu od złp. 39 gr. 3 do 37 gr. 29.

Kursa zamian: Hamburg $151\frac{3}{8}$. Londyn $6.24\frac{3}{8}$. Paryż $81\frac{1}{3}$. Amsterdam $142\frac{1}{4}$. Warszawa $76\frac{7}{8}$.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Sprawy węgierskie. — Dwór cesarski.—Kwestje galicyjska i czeska.). *Wiedeń, 3 lipca.* Zdaje się, że kwestja reformy sądownictwa w Węgrzech, spowoduje groźne zajścia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przyszło znowu do scen burzliwych pomiędzy ministrem sprawiedliwości i opozycją, takie zaś przenoszenie sprawy na grunt osobistości, nie jest bynajmniej przepowiednią pomyślną dla ostatecznego załatwienia kwestji pomienionej. Zdaje się zresztą, że samo stronnictwo Deaka nie zamierza przyjąć projektu p. Horwatha bez wszelkich zmian, albowiem na konferencji tegoż stronnictwa podniesiona została kwestja zaprowadzenia sądu państwa, któryby wywierał wpływ przeważny na nominację urzędników sądowych, przez co upadłby zarzut stawiany przez lewicę, że przyznanie ministrowi sprawiedliwości bezwarunkowego prawa nominowania sędziów, wyrównywałoby nadaniu ministerstwu wpływu nieograniczonego na wszystkie sprawy sądowe. W każdym razie, izba deputowanych nie załatwi się z kwestją reformy sądownictwa w Węgrzech przed zgromadzeniem się delegacij, chociażby te ostatnie, jak zapewniają dziś, zwrłane zostały nie na 11-go, lecz na 13 lub 14-go b. m. — Nie wiadomo jeszcze, czy cesarz znajdować się będzie w stolicy podczas otwarcia posiedzeń delegacij. Na teraz rodzina cesarska wyjechała ztąd; cesarz i cesarzowa udali się do Garatshausen w Bawarji, dzieci zaś cesarskie wyjechały do Ischl, dokąd cesarz i cesarzowa mają przybyć za 5 lub 6 dni. Bardzo być może, iż cesarz zrobi wówczas wycieczkę do Wiednia, dla powitania delegowanych. Podanej przez gazetę *Morgenpost*, nieprawdopodobnej zresztą wiadomości, jakoby dwór zamierzał wejść wkrótce z galicjanami i czechami w układy, dla dojścia z nimi do porozumienia, zaprzecza urzędowa *Prager Zeitung* w swym wczorajszym numerze wieczornym. Zdaje się rzeczywiście, że przynajmniej w Galicji, era terazniejsza zaczyna mieć szanse nieco pomyślniejsze; w tym przeto względzie nie ma żadnego powodu do natychmiastowego przystania na wszystkie warunki stawiane przez galicjan. Znaczniejsze pisma galicyjskie, zostające pod wpływem wyższych warstw społeczeństwa, staczają z własnego natchnienia walkę zawziętą z uchwałami demokratów lwowskich, przewaga zaś pomienionych warstw społeczeństwa jest jeszcze w Galicji tak wielka, że mogą one zyskać dla swego programu nawet stronników Smolki i kierunku federalistycznego. Zresztą pisma pomienione powstają tylko na kierunek federalistyczny uchwał lwowskich, lecz nie na poparcie dawane przez też uchwały na korzyść rezolucji sejmu galicyjskiego; przeciwnie, żądania objęte tą rozolucją uznawane są powszechnie jako ze wszech miar słuszne; jeżeli przeto rząd zechce nareszcie załatwić się raz na zawsze z Galicją, w takim razie będzie musiał porobić ustępstwa, przynajmniej co do rezolucji pomienionej.—Organa czeskie zastanawiają się z rozmaitych punktów na uroczystość Hussa. Stronnictwo staroczeskie żywi obawy z tego powodu, że zapał stronnictwa młodoczeskiego dla Hussa, może spowodować rozdwojenie pomiędzy duchowieństwem, podzielającem uczucia narodowe, a stronnictwem młodoczeskiem, i z tego powodu występuje z propozycją, ażeby naród czeski podał przyszłemu soborowi powszechnemu petycję, obejmującą żądanie co do rewizji procesu wytoczonego Hussowi. Stronnictwo staroczeskie liczy widocznie na to, że ze względu na umowę zawartą później z utrakwistami, sobór unieważni potępienie Hussa i upoważni przez to poniekąd do oddawania Hussowi czci nawet ze stanowiska kościelnego. Lecz propozycja ta, którą wyjaśnia dokładnie gazeta *Pokrok*, nie podobała się stronnictwu młodoczeskiemu, i *Narodni Listy* oświadczają, że wyrównywałoby to zaprzeczaniu zasadom młodoczeskim, gdyby stronnicy tych ostatnich udawali się w jakiejkolwiekbądź kwestji do soboru i nadawali w ten sposób decyzjom tego ostatniego doniosłość dla dążności narodowych. *(Nordd. A. Z.)*

* (Kwestja kolei żelaznych tureckich). *Nord.* z d. 4 lipca pisze. Czytamy w *Mém. dipl.* co następuje: „*La Patr.* była dobrze zawiadomioną twierdząc, że przybycie jenerała Klapki do Paryża leżało w związku z kwestją sieci kolei żelaznych tureckich. W istocie jenerał węgierski odbył z Duad-paszą kilka narad, z których powziął przekonanie, że plan ułożony pomiędzy tureckim ministrem robót publicznych a kompanją budowy sieci kolei żelaznych tureckich, jest dla Węgier nader zadowalniającym pod względem interesów handlowych, zważywszy na to, iż przez linję zastrzeżoną dla Serbji, ustanawia ona bezpośrednią komunikację z kolejami żelaznemi węgierskiemi. Jenerał Klapka odjechał bardzo zadowolony z udzielonych mu przez Duad-paszę objaśnień. Z wszystkiego wnosić można, że urojona agitacja w Węgrzech przeciwko sieci kolei tureckich zostanie zupełnie rozproszona." Rozumie się, że *Mémorial* znajduje się w kłopocie, ażeby zaprzeczyć mógł opozycji Węgier przeciwko umowom, którym dotąd zaprzeczyć nie można. Usiłuje on zmniejszyć jej doniosłość, mówiąc o „urojonej" opozycji. Byłoby lepiej, ażeby dziennik ten przyznał się otwarcie do pomyłki; na czem bowiem opiera on swoją wiadomość, że jenerał Klapka został zbity z tropu i że ministerstwo węgierskie wysłało go z misją do Paryża, jeśli tylko chodziło o unieważnienie opozycji „urojonej?" *Mémorial* dodaje, że jenerał Klapka odjechał bardzo zadowolony z objaśnień Duad-paszy, i przekonany, że linja zastrzeżona dla Serbji, która ma połączyć się z siecią kolei żelaznych węgierskich zadowolni w zupełności interesa handlowe Węgier. Ale czy jenerał Klapka otrzymał od ministra tureckiego stanowcze rękojmi co do przyszłej budowy kolei projektowanych? Wiadomo, że Serbja żądała w ostatnich czasach rękojmi pod tym względem, która ją więcej zapewne obchodzi niż Węgry, a której nie mogła otrzymać.

Prusy i Niemcy

* (Hr. Bismarck). *La France* z d. 4 lipca pisze: *La Patrie* ogłasza bardzo ważną wiadomość. Listy z Berlina poinformowały ją, że chwilowe ustąpienie p. Bismarcka nie powinno być przypisywane stanowi jego choroby; że zdrowie kanclerza wcale nie jest zagrożone; że p. Bismarck nagabany przez stronnictwo wojskowe, pozostawić mu chce obecnie wolne pole; że przewódcy tego stronnictwa chcieliby rozciągnąć także do innych państw te same umowy wojskowe, jakie zastosowane zostały do wielkiego księstwa badeńskiego. Tym sposobem przeważałby obecnie w Berlinie żywioł wojenny, a dla uniknięcia widoku tego trjumfu szabli, wolał uciec się schować się w piaski swych alei w Warzin. Rozumie się, że na dziennik *La Patrie* składamy odpowiedzialność za tę ważną wiadomość. *Tagblatt* z swojej strony podaje o zdrowiu kanclerza związku północnego humorystyczny dość buletyn. Hr. Bismarck miał zachorować ze strony pruskiej a być zupełnie zdrowym ze strony związkowej. Kwestja nowych podatków miała go bardzo zakłopotać jako prezesa ministerstwa; ale jako kanclerz ma być świeży i pełen sił.

Francja.

* (Konie podarowane). Gazeta paryzka *Gaulois* donosi, że pięć koni kłusowych, o których mówiły niedawno gazety, podarował cesarzowej francuzów nie kupiec Mazurin, lecz właściel kopalni złota p. Riumin, „który ma ze swych kopalni dochodu rocznego w przecięciu od 10-u do 12-u miljonów (?!)." Pięć koni, które on przysłał cesarzowej francuzów, należą do liczby najpiękniejszych w jego stadach. „Lecz etykieta—powiada gazeta *Gaulois*—ten despota z innego wieku, zabrania monarchom przyjmować podarunki od zwykłych śmiertelników, i z tego powodu wszelkie ofiary materjalne, chociażby robiono były z jak największem poszanowaniem, odrzucane są bezwarunkowo. Minister dworu cesarskiego napisał do p. Riumina, że sprzeciwia się to przepisom dworskim i t. d. — „Dobrze, odpowiedział p. Riumin; lecz jeżeli nie chcecie przyjąć odemnie koni w podarunku, w takim razie możecie je kupić. Sprzedam je wam po pięć centymów za konia, i etykiecie stanie się zadosyć." Do sprawy tej wmięszał się p. Fleury, który oświadczył, że ich cesarskie moście nie mogą kupić konie za tak marną cenę. Następnie obejrzawszy koni, zaproponował on za nie p. Riuminowi ogromną cenę. Na to ruski właściel kopalni złota odpowiedział, że nie będąc handlarzem, nie może sprzedać swoich koni, lecz że ofiaruje takowe pierwszemu lepszemu. P. Riumin spodziewany jest w Paryżu, dokąd przybył już może."

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Mustafa-Fazyl-pasza). Z Konstantynopola nadeszła dziwna poniekąd wiadomość, że książę egipski Mustafa-Fazyl-pasza został mianowany ministrem bez wydziału. Książę ten uchodzi, jak wiadomo, za przewódcę stronnictwa młodotureckiego; wejście jego przeto do ministerstwa tureckiego mogłoby być uważane jako hasło do ruchu reformistowskiego w duchu stronnictwa pomienionego. Zważywszy atoli natężone na teraz stosunki pomiędzy Portą i wice-królem Egiptu, powołanie do ministerstwa tureckiego Mustafy-Fazyla-paszy, którego osobista niechęć dla jego brata Izmaela-paszy jest znana, ma raczej znaczenie środka skierowanego przeciw Egiptowi, przypuszczenie zaś to staje się tem prawdopodobniejszem z powodu jednoczesnego nadejścia wiadomości, że Porta zrzekła się żądania co do zniesienia kapitulacji. Wiadomo, że oskarżano w Konstantynopolu wice-króla Egiptu o to, że wszedł samowolnie w układy w przedmiocie zniesienia kapitulacji. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Sądy międzynarodowe). Pismo londyńskie *Law Journal* donosi, że minister egipski spraw zagranicznych, Nubar-pasza, doprowadził do pomyślnego rezultatu swe układy z rządem francuzkim w przedmiocie zastąpienia sądów konsularnych w Egipcie sądami międzynarodowemi, i że zapewnione zostało zgodzenie się Anglji, Austrji i Włoch na tę kombinację. W gruncie rzeczy, plan ten wyrównywałby zniesieniu kapitulacji, albowiem zostałyby zaprowadzone sądy, do składu których weszłoby po dwóch sędziów europejczyków i po jednym krajowcu, którym to sądom służyłaby jurysdykcja we wszystkich procesach cywilnych i kryminalnych, tak pomiędzy krajowcami i cudzoziemcami, jak również pomiędzy samymiż cudzoziemcami; sądy te zaprowadziłyby jednostajny system prawny, na podstawie kodeksu Napoleona. Jedyną przeszkodą, stojącą na zawadzie zaprowadzeniu tej instytucji, ma być niechęć Porty; lecz pismo pomienione wynurza przekonanie, że stosunki przyjacielskie pomiędzy wice-królem Egiptu i mocarstwami zachodniemi, przezwyciężą niebawem te trudności i postawią rząd egipski w możności natychmiastowego porobienia kroków do ustanowienia komisji międzynarodowej i do uorganizowania nowych trybunałów. Tymczasem atoli czekać potrzeba na potwierdzenie tych wiadomości. *(Nordd. A. Z.)*

Hiszpanja.

* (Obecna sytuacja). Wiadomości nadchodzące z Hiszpanji, przedstawiają sytuację w coraz gorszem świetle. Wiadomo jak jenerał Prim, w swych dziwnych rozprawach z p. Figuerolą, mówił w sposób groźny o powstaniach, które mogą wybuchnąć lada chwila w Katalonji. Jest to po prostu argument, albo też może środek polemiki krasomówczej; pomimo to, nie dobrze jest dla kraju, że podobne dowodzenia mogą wychodzić na jaw, rzec można, naturalnie. Innem znamieniem czasu jest ta okoliczność, że admirał Topete ma odbyć wkrótce przegląd eskadry morza śródziemnego. Wnet umysły zostały zaniepokojone. Przypomniano sobie początek rewolucji, która zainstalowała się przedewszystkiem na flocie. Powiadają także, że książę Montpensier opuścił San Lucar de Barameda. Skutkiem tego, przypuszczenia mnożą się i zwiększają podług upodobania. *Correspondencia* zaprzecza wprawdzie

tym wszystkim pogłoskom. Bardzo to jest dobrze z jej strony, lecz pomimo to, sama już niezbędność takich zaprzeczeń świadczy o natężonej sytuacji. Wśród takich to czasów ma być ukończona pierwsza sesja kortezów; zamknięte one zostaną 10-go lipca, i *Correspondencia* powiada, że przyszła sesja „zaprzątać się będzie jeszcze ukonstytuowaniem stanowczem kraju zapomocą wyboru króla, który powołany będzie do kierowania losami Hiszpanji odrodzonej.” *Correspondencia* mówi to takim tonem, jak gdyby chodziło o prostą formalność. *(La Patr.)*

Portugalja.

* (Zmiana gabinetu). Obiegają pogłoski o blizkiej zmianie gabinetu w Portugalji. Zapewniają, że marszałek książę de Saldanha upoważniony być ma wkrótce do utworzenia ministerstwa zdolnego przeprowadzić reformy projektowane, rozdzielić w sprawiedliwy sposób podatek gruntowy i jednem słowem urzeczywistnić ideał polityki portugalskiej. Książę Saldanha, poseł portugalski, nie przygotowuje się jeszcze, jak utrzymują niektóre dzienniki, do opuszczenia Paryża dla objęcia kierunku spraw swojego kraju. Nie można na pewno powiedzieć, ażeby to nie nastąpiło, ale obecnie można zapewnić, że o tem wcale nie ma mowy. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Rozruchy). Czytamy w dzienniku *Patrie* pod datą 4-go lipca: „Kilka dni temu przewidywaliśmy, że rozruchy wybuchną w Irlandji w lipcu, mianowicie 12-go, jako w rocznicę oranżystowską. Ze smutkiem dowiadujemy się, że przewidywania nasze zostały nawet wyprzedzone, albowiem rozruchy krwawe zaszły w Belfast 2-go b. m.”

Ameryka.

* (P. Johnson). Z Waszyngtonu donoszą, że eks-prezydentowi Johnsonowi wyprawiona została 1-go lipca wieczorem serenada. Przy tej sposobności p. Johnson miał mowę, w której użalał się na sytuację polityczną kraju i oświadczył, że Stany Zjednoczone znajdują się na drodze do dyktatury militarnej lub do zaprowadzenia monarchji. *(Nordd. A. Z.)*

Jefim Jegorow.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*).

Ochrony Mikołajewska i Marjińska w marcu r. b. otrzymały znaczne dary od st.-petersburgskiego kupca 1-ej gildji Jefima Jegorowa; oprócz 200 rs. ofiarowanych dla obu ochron, p. Jegorow zwiedziwszy oba te zakłady, przysłał z Petersburga na odzież i bieliznę dla dzieci — do ochrony Mikołajewskiej 100 sztuczek różnych wyrobów rękodzielniczych, długości w ogóle 3,528$\frac{1}{4}$ arszynów, a do ochrony Marjińskiej, 58 sztuczek długości 1,913 arszynów, razem 5,441 arsz., wartości przeszło 1,000 rs. Zarząd obu ochron wybrał p. Jegorowa na honorowego swego członka, a miło nam jest zapoznać czytelników z tym nowym sprawcą dobrego w kraju nadwiślańskim.

Jefim Jegorow ma hurtowy handel wyrobów rękodzielniczych, założony przez jego zmarłego ojca w St.-Petersburgu w 1827, a w Moskwie w 1847 r.; następnie od 1867 r. nazwisko Jegorowa nabyło szczególnego rozgłosu na jarmarku w Niższym Nowogrodzie, gdzie już sam założył handel wyrobów rękodzielniczych. O działalności Jegorowa, czasopismo *Torgowyj Sbornik* (Nr. 15 z 12-go kwietnia 1869 r.) odezwało się w następujący sposób: „Na rynku w Moskwie są handlujący, nie mający swych fabryk, ale kupujący materjały i karton za gotówkę, lub na bardzo krótkie termina, i oddający je fabrykantom do tkania, farbowania i drukowania perkalików i sprzedający wyrobione w ten sposób towary także za gotówkę lub na bardzo krótkie termina, znacznie taniej od fabrykantów-handlujących, zadawalniając się przytem małemi zarobkami, a licząc na zysk z znacznej produkcji. W szczególności z takich najbardziej uwydatnia się dom handlowy Je., mający interesa w St.-Petersburgu, Moskwie i na jarmarku w Niższym Nowogrodzie, a którego produkcja dochodzi do 2$\frac{1}{2}$ milionów rs. rocznie. Sprzedaje on swe towary do 18% na rublu taniej niż fabrykanci-handlujący, prowadzący swe interesa przy warunkach długoterminowego kredytu, za co nie mało narzekają na niego ci ostatni. Towary jego, nie mówiąc o gubernjach wewnętrznych, rozchodzą się po całych prowincjach nadbaltyckich, w gubernjach zachodnich, w Warszawie i otaczających ją miejscowościach. Przy takich, jak wyżej wspomniano zasadach w handlu, nie obawiając się zagranicznego współzawodnictwa i kontrabandy, stawił się z st.-petersburgskiemi i moskiewskiemi perkalikami na rynku w Warszawie, który przedtem nie miał o nich najmniejszego pojęcia. Dobry gatunek wyrobów, oraz zbliżona do zagranicznych perkalików cena, otworzyły stałe na nie żądanie, i towary ruskiego pochodzenia zaczęły ukazywać się w takich miejscach, gdzie przedtem ich nie bywało. Dla ułatwienia otrzymywania od niego towarów na żądanie i obrachunku z nich w swoim czasie, porozumiał się z głównem towarzystwem ruskich kolei żelaznych, urządziwszy w niem ajenturę i płacąc mu za to umówiony procent. Ajent przy wydawaniu towarów pewnej osobie, otrzymuje od niej za nie pieniądze, i przesyła takowe, w kształcie przelewów lub *cheque'ów*, gdzie należy. W ten sposób uorganizowany handel, uwalnia detalistę od wydatków na zbyteczne podróże dla zakupienia towarów, i daje więcej czasu osobistego zajmowania się ich sprzedażą, co jest bardzo ważne. Nieraz na żądanie detalistów, wielkie partje towarów dzielą się na mniejsze dając tym sposobem detalistom możność całkowitą przyjmowania towarów, bez obciążania się znacznym włożeniem kapitału w towary. Ten całkiem nowy kształt w naszym handlu zasługuje niewątpliwie na pilną uwagę i poważanie. Po zrobieniu początku, spodziewamy się, że ten nowy kształt handlu, w blizkiej przyszłości, przy jeszcze większym rozwoju sieci kolei żelaznych, przyjmie się w naszych wewnętrznych gubernjach, i znacznie zmniejszy zbyteczne podróże do Moskwy samych handlujących, przy czem otworzy się szerokie pole do czynności weksli trasowanych, w wielu wypadkach ułatwiających obroty handlowe i rozwijających czynności kantorów bankierskich.”

Żeby sądzić o zasługach p. Jegorowa co do utrwalenia ruskich wyrobów rękodzielniczych w prowincjach nadbaltyckich, północno-zachodnich i nadwiślańskich, przytoczymy niektóre dane o działalności naszego szanownego współrodaka.

Myśl wprowadzenia i rozwoju handlu ruskiemi wyrobami rękodzielniczemi na zachodnich krańcach Rosji, obznajmienia tamtejszej ludności z przedmiotami pierwszych ich potrzeb, wyrabianemi w ruskich fabrykach, pokazania wyższości naszych perkalików, kartonów i perkali, nad sprowadzanemi za ogromne sumy z zagranicy, a szczególniej z Berlina, zatrzymania naszych kapitałów w granicach Rosji, i zgodnie z widokami rządu, pomagania zbliżeniu i ścisłemu związkowi zachodnich prowincij z wewnętrzną Rosją, oddawna zajmowała Jegorowa i urzeczywistnił ją on z nadzwyczajną energją i wytrwałością.

W 1864 r. Jegorow przedsięwziął pierwszą wycieczkę po linji st.-petersburgsko-warszawskiej kolei żelaznej, do Wilna i Rygi. Hrabia Murawjew przyjął go łaskawie, pochwalił zamiary i nazwał je pierwszem ogniwem zbliżenia prowincij północno-zachodnich z St.-Petersburgiem i Moskwą. Jegorow chcąc zacząć swe przedsiębiorstwo dobroczynnym uczynkiem, zimą 1864 na 1865 r., z uwagi na ciężką służbę wojsk podczas zimowej pory ofiarował dla wileńskiego okręgu wojskowego 12,500 par ciepłych bitych butów, wełnianych skarpetek, rękawic i rękawiczek; za co na przedstawienie hr. Murawjewa, otrzymał Najwyższe podziękowanie i w nagrodę złoty medal na szyję.

Po pierwszej wycieczce, Jegorow zrobił drugą do Warszawy i otworzył składy towarów w Rydze i Warszawie, poruczywszy wybranym z miejscowych handlujących ajentom sprzedawać towary po cenach istniejących w St.-Petersburgu, na *arszyny*, a nie na *łokcie*, jak mierzą i dotychczas polscy i żydowscy kupcy.

Z powodu nowości interesu, nie mógł on iść z początku bez pewnych trudności, a nawet strat, lecz przeszkody i straty nie wstrzymały p. Jegorowa, i pragnąc uchronić kupujących hurtem od zbytecznych wydatków na podróże i przesyłkę pieniędzy, dał im możność nabywania towarów wprost ze składu petersburgskiego, z przelewem wypłat przez główną ajenturę ruskich kolei zelaznych i kantory transportowe.

Wszystkie te środki pozwoliły sprzedawać w Warszawie towary naszych fabryk po cenach petersburgskich, i przekonały ludność o trwałości, taniości i wyższości naszych wyrobów, nad zagranicznemi, co wkrótce podwyższyło żądanie na nasze towary, do ogromnych rozmiarów.

Oprócz kupowania wyrobów rękodzielniczych przez hurtownie handlujących bezpośrednio ze składów p. Jegorowa w St-Petersburgu, wysłano do prowincij nadbaltyckich północno-zachodnich i nadwiślańskich za pośrednictwem głównego towarzystwa kolei żelaznych i kantorów transportowych:

W 1865	roku	500	pak za	75,000	rs.
„ 1866	„	1,500	„ „	250,000	„
„ 1867	„	2,500	„ „	400,000	„
„ 1868	„	4,500	„ „	700,000	„
„ 1869	stycz. i luty	1,000	„ „	160,000	„

W 1867 r. i 1868 r. dokonane było za pośrednictwem głównego towarzystwa kolei żelaznych i kantorów transportowych, przelewów na 750,000 rsr., oprócz towarów nabytych w St.-Petersburgu przez samych kupców.

Takie były owoce usiłowań jednego prywatnego człowieka, który w ciągu 5 lat zrobił więcej, niż liczne kompanje handlowe i dał trwały początek handlowi ruskiemi towarami rękodzielniczemi w kraju, gdzie przedtem nie dostawały się z powodu współzawodnictwa towarów zagranicznych. Ważna ta zasługa, pod względem nietylko handlowym, ale i politycznym: teraz za przykładem p. Jegorowa poszli i inni hurtowni ruscy kupcy.

Przypisując powodzenie sprawy szczególnemu błogosławieństwu Boskiemu, p. Jegorow zawsze pamiętał o potrzebujących braciach; tak, oprócz zrobionych w Wilnie w 1864 r. ofiar na 5,000 rsr., założył w St.-Petersburgu na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana w d. 4 kwietnia, Aleksandrowski przytułek na 120 ludzi, na co ofiarował 72,000 rsr.

W dniu 12 listopada 1868 r. został otwarty przytułek Aleksandrowski w obecności Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, Księcia Piotra Oldenburgskiego i innych znakomitych osób.. Jego Cesarska Mość zaszczycił p. Jegorowa szczególną uwagą i udzielił mu order św. Anny 3-ej klasy.

Handlowa działalność p. Jegorowa w kraju nadwiślańskim zwróciła na niego szczególną uwagę Hrabiego Namiestnika; przyjął on nadzwyczaj uprzejmie p. Jegorowa, z wielkiem zajęciem wypytywał się go o jego operacje handlowe, szczególniej w prowincjach nadwiślańskich i stosunkach z miejscowymi fabrykantami. Oczarowany tem przyjęciem i uprzejmością, p. Jegorow po przybyciu do St.-Petersburga, listownie wynurzył życzenie zrobienia ofiary dla ochrony Mikołajewskiej i Marjińskiej. Kiedy ofiary nadeszły z St.-Petersburga, Hrabia Namiestnik kazał przywieźć je wprost do zamku, rozpakować przy sobie, a potem oddać według przeznaczenia. P. Jegorow zaszczycony został z tego powodu następującym listem z 26 marca b. r.:

„Dowiedziawszy się, że oprócz ofiar pieniężnych na rzecz znajdujących się w Warszawie ochron Mikołajewskiej i Marjińskiej, w prawdziwie chrześciańskiej troskliwości o najistotniejsze potrzeby tych zakładów dobroczynnych, ofiarowałeś pan 158 sztuczek długości 5,441 arsz. perkaliku i innych materij, na odzież i bieliznę dla dzieci znajdujących się w ochronach, uważam za najmilszy obowiązek, szczerze podziękować panu za tak pożyteczną dla wspomnionych ochron ofiarę.

„Mam pewną nadzieję, że przy błogosławieństwie Boskiem, przykład pana wzbudzi naśladowanie i współczucie w łonie ruskiego społeczeństwa Petersburga i Moskwy dla warszawskich ochron Marjińskiej i Mikołajewskiej”.

Z duszy pragniemy, żeby urzeczywistniły się słowa Hrabiego Namiestnika i żeby społeczeństwo ruskie przyjęło pod swą szczególną opiekę dwie ochrony dla ruskich dzieci prawosławnych, szczególnie sierot, pozostałych w zupełnej obczyznie.

P. L.

Uwaga. Wykaz ofiar kupca Jegorowa dla Mikołajewskiej ochrony dzieci w Warszawie: flaneli w kratki na paltoty i burnusy dla dziewcząt 2 sztuki 86$\frac{3}{4}$ arsz.; wigoniu Kaszyr. i Smirnowa na kaftaniki lub sukienki dla dziewcząt 2 sztuki 123$\frac{3}{4}$ arsz.; barchanu $\frac{4}{4}$ surowego, na kaftaniki dla chorych w ochronie 1 sztuczka 62 arsz.; drelichu niebieskiego N° 1 Mamutowa na fartuszki dla dziewcząt 2 sztuki 102$\frac{1}{2}$ arsz.; płócienka Notbeka na sukienki 2 sztuki 89$\frac{1}{4}$ arsz.; płótna serwetowego na obrusy i serwety 6 sztuk 120 arsz.; perkalu 16 Samson. białego na peleryny dla dziewcząt 4 sztuki 215 arsz., perkalu $\frac{7}{4}$ Wargina na podszewki pod suknie 10 sztuk 340 arsz.; nankinu szarego Babajewa na kurtki i bluzy dla chłopców 10 sztuk 749$\frac{1}{4}$ arsz.; kortu tegoż Babajewa na spodnie dla chłopców 5 sztuk 217 arsz.; beżu N° 1 Maksim. na paletoty dla chłopców 4 sztuki 241$\frac{3}{4}$ arsz.; perkaliku 10 sztuk 570$\frac{1}{2}$ arsz.; płótna N° 2-i, 42 sztuki 600 arszynów; razem 100 sztuk 3,528$\frac{1}{4}$ arsz. Dla ochrony Marjńskiej: beżu N° 1 Maksimowa na paltoty dla chłopców 3 sztuki 175$\frac{1}{4}$ arsz.; kortu szarego Babkina na spodnie dla chłop-

ców 5 sztuk 215 1/2 arsz.; nankinu Babkina na kurtki lub bluzy dla chłopców 5 sztuk 579 1/4 arsz.; płótna serwetowego na obrusy i serwety 4 sztuki 80 arsz.; flaneli w kratki na paltoty i burnusy dla dziewcząt 1 sztuka 42 3/4 arsz.; wigoniu Smirnowa na kaftaniki dla dziewcząt 1 sztuka 63 3/4 arszyna; drelichu N° 1 niebieskiego na fartuszki dla dziewcząt 1 sztuka 51 arsz.; płócienka Notbeka na sukienki dla dziewcząt 1 sztuczka 44 3/4 arsz.; perkaliku lila Schugarta na sukienki dla dziewcząt 5 sztuek 281 3/4 arsz.; perkalu białego Samsona na peleryny dla dziewcząt 2 sztuki 107 1/4 arsz.; perkalu 7/4 Wargina na podszewki pod sukienki 5 sztuek 171 3/4 arsz.; płótna N° 2-gi 25 sztuk 300 arsz.; razem 58 sztuek 1,913 arsz.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 25 Czerwca (7 Lipca).

Kalendarz.

We czwartek, 26 czerwca (8 lipca), — św. Elżbiety wdowy. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 50; zach. o godz. 8 min. 19.

W piątek, 27 czerwca (9 lipca), — śśw. Cyryla biskupa i Anatolji.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 51; zach. o godz. 8 min. 18.

Stan pogody.

Dziś z rana + 15°4 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	754.7	752.5
Termometr Reaumura	+ 12°3	+ 21°1
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 22°1, R. Najmniejsze ciepło + 9°6, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, przysłowie dramatyczne w 1-m akcie, **Cicha woda brzegi rwie**. — Osoby: Roch profesor—p. *Rychter*; Dorota jego żona — pani *Mazurowska*; Ludwika, ich córka—pani *Ostrowska*; Wiktor—p. *Tatarkiewicz*; Gerwazy—p. *Dobrzański*.—(Rolę Gerwazego, przedstawi artysta teatru lwowskiego p. *Dobrzański*); komedja (1-szy raz) ze śpiewkami w 1-m akcie, **Nad morzem**. — Osoby: Miss Hariett—panna *Urbanowicz*; Sir Jeremy Turlune—p. *Tatarkiewicz*; Robinson—p. *Damse*; krotochwila w 1-m akcie, **Siostra Kasperka**.— Osoby: Duwal — p. *Sawicki*; Duchanel—p. *Boczkowski*; Kamilla jego córka—pani *Sawicka*; Kasperek, służący Duvala—p. *Dobrzański*; Karolina, siostra Kasperka—pani *Borkowska*; (rolę Kasperka, przedstawi artysta dramatyczny teatru lwowskiego p. Stanisław Dobrzański). — Po cenach teatru rozmaitości. — *Jutro*, we czwartek, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 524.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**.—*Jutro*, we czwartek:—I. Uwertura z opery „Hotel portugalski", Cherubiniego; Victoria-walc, Bilsego; Akt wstępny z opery „Lohengrin", Wagnera; Fantazja z op. „Afrykanka", Meyerbeera. — II. Uwertura z opery „Jessonda", Spohra; Vibrationen-walc, Straussa; a) Kawatyna z op. „Cyrulik Sewilski", Rossiniego, b) „Pieśń leśna", kwartet na 4 waltornie, Mendelsohna-Bartholdy; Potpourri z op. „Traviata", Verdiego.— III. Uwertura z opery „Biała dama", Boieldieu'go; „Les Fauvettes", polka z towarzyszeniem 2-ch piccofletów, Bosqueta; „Schlummerlied", Bürgla; Kadryl z opery „Księżna Gerolsteinu", Biała. — Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 560.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 163.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj*, było osób 654.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego. —Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 192.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 127.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. —Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 221.

W DOLINIE PRAGSKIEJ. —*Dziś i codziennie*, **humorystyczne przedstawienia** składające się ze śpiewów, tańców i sztuk magicznych, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godz. 7 1/2.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie**. — Otwarcie cyrku o godzinie 6 1/2.—Początek o godz. 7 1/2.— W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia**; pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7 1/2. — w niedzielę, d. 29 czerwca (11 lipca), *nieodwołalnie ostatnie przedstawienie*. — *Wczoraj*, było osób 82.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15.—Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major z orszaku Jego Cesarsko-Królewskiej Mości *Weljaminow*, z Petersburga; jenerał-major *Feuchtner*, z Wilna; tajni radcowie: *Żukowski* i *Domontowicz*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Mawros* i mistrz dworu, hrabia *Potocki*, za granicę.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i wars.-bydgoską osób 689, wyjechało osób 813;— koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 244, wyjechało osób 219; — koleją żelazną warsz.-terespolską przyjechało osób 293, wyjechało osób 202; — statkami parowemi przyjechało osób 29, wyjechało osób 35; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 16, wyjechało osób 180, w tej liczbie za granicę 12.

* Dnia 24 (6) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach przybyło 45, wyzdrowiało 93, umarło 2, pozostało 1677 (mężczyzn 798, kobiet 879), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 148, kobiet 167.

* Dnia 24 (6) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 25; —**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 6; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 8, płci żeńskiej 7; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 21.

Ceny Targowe.

dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	do rs.	do kop.
Pszenica	12	72	7	20	7	95
Żyto	9	60	5	40	6	—
Jęczmień	6	48	3	98	4	5
Owies	6	-	3	45	3	75
Groch polny	—		—	—	—	—
Kartofle	3	12	1	80	1	95

Pud siana od kop. 30 — 35. Pud słomy od kop. 26 1/2 — 30.

Dowozy: Pszenicy 69; Żyta 114; Jęczmienia 46; Owsa 114 czetwerti.

Wiadro okowity od rsr. 3 kop. 24 do rsr. 3 kop. 30.
Garniec „ od rsr. 1 kop. 8 do rsr. 1 kop. 10.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 roku.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30
„ Hamburg	27 1/4
„ Amszterdam	151 1/4
„ Paryż	316
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	87
6-ta „	104 3/4
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864	174
2-ga z r. 1866	173
5 Bilety Bankowe	90 3/4
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	158
Obligacje	103
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	123
5% Listy zastawne ruskie	—
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	—
„ z Sierpnia	—
Imperjały	618
Dyskonto	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząstk. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	90	35	89	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	87	75	8[illegible]	85
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	10	75	60
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	—	173	25
„ „ „ z 1866 „ 100	173	—	171	75
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg. Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	69	—
Obligacje Drogi Żel. War.-W. po frank. 500 za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	71	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Terespol	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	99	50	98	50

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	62 1/2	116	47 1/2
„	„ „	k. t.	116	47 1/2	116	22 1/2
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	2	8	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	95	25	95	10
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	95	10	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 15 5/8.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 40.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 roku.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		77 1/8
Weksle na Warszawę.		76 3/4
„ Petersburg 3 tygodn.		85 5/8
„ „ 3 miesięczny		84 7/8
„ Londyn 3 „		6 24 1/2
„ Paryż 2 „		81 1/3
„ Hamburg 2 „		150 5/8
„ Wiedeń 2 „		80 7/8
Listy Zastawne 4%		67
Listy Likwidacyjne		57 3/4
Obligacje Skarbowe 4%		67 1/2
Koleje Rosyjskie		100 3/4
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		57 1/8
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji.		138 1/4
„ „ 2-ej emisji.		137 3/4
5-ta Pożyczka Stieglitza		70 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie		80 1/4
Żyto na targu		61 1/2
„ na dostawę w jesieni.		53 7/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		125 40
„ Hamburg		91 10
„ Paryż		49 90
Pożyczka Narodowa		71 40
5% Metaliki		62 30
Akcje Banku Kredytowego		275 60
Z PARRYŻA.		
Renta 3%		71 27
Renta Włoska		54 90
Akcje Kredytu Ruchomego		243 75
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 15/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *4611. Калишское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. Калишское Губернское Правленіе, симъ вызываетъ бѣжавшаго за границу жителя г. Конина Абрама Маковскаго, чтоб ы онъ не позже (шести) шести недѣлъ явился въ ближайшее Уѣздное Управленіе. При чемъ присовокупляется, что неявка упомянутаго Маковскаго въ означенный шести недѣльный срокъ, будетъ доказательствомъ не похожденіи его въ Царствѣ Польскомъ.

Г. Калишъ, 18 Іюня 1869 года.

1—1 Совѣтникъ, Завадзкій.

N. D. *4644. Надзиратель 3 Участка Калишскаго Акцизнаго Управленія.*

Объявляетъ, что утерянный патентъ за N. 1204, выданный на имя Немоевскаго, на право продажи питей въ шинкѣ д. Цешиковъ, Гмины Мархвачъ, Калишскаго Уѣзда, считаетъ недѣйствительнымъ, такъ какъ вмѣсто его выданъ дубликатъ; а въ случаѣ еслибы кѣмъ нибудь найденъ будетъ, представить въ Управленіе Надзирателя Акцизныхъ Сборовъ 3 Участка Калишской Губерніи.

которыхъ Цыгановиче представлены будутъ къ переселенію.

Г. Калишъ, Іюня 18 дня 1869 года.

1—1 Надзиратель 3-го Участка, (......).

N. D. *4614. Бургомистръ Города Тыкоцина.*

Объявляетъ, что жительница гор. Тыкоцина Хана Цыгановичъ съ сыномъ Лейбкою объявила желаніе переселится въ Имперію; увѣдомляя о семъ, если кто имѣетъ какую либо претензію на переселеніе упомянутыхъ Цыгановичовъ, то обязанъ заявить таковую въ Упранлевіе Тыкоцинскаго Магистрата въ теченіи 30 дней, по истеченіи

Г. Тыкоцинъ, Іюня 19 дня 1869 года.

1—1 Бургомистръ, Любовидзкій.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2971.

Po Marjannie Olszewskiej w mieście Górze Kalwarji w dniu 10 (22) Lutego 1865 r. bezdzietnie i beztestamentowo zmarłej, pozostał spadek, składający się z sumy rs. 67 k. $64^1/_2$ ze sprzedaży ruchomości pochodzącej, do depozytu Banku Polskiego złożonej.

Ponieważ do spadku tego Sukcesorowie Marjanny Olszewskiej nie zgłosili się i nikt się do niego nie wylegiymował, przeto stosownie do postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1842 r., wzywam wszystkich interesantów, ażeby się w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim jako też w Dzienniku Gubernjalnym z prawami swemi zgłosili i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie bowiem tego czasu, Prokuratorja wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1869 r.

L. Fitkal, Obr. Prok.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4336. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Lipca r. b. w Kancelarji Okręgu Naukowego odbywać się będzie (in minus) licytacja na pobudowanie nowego pawilonu przy gmachu Szkoły Żeńskiej 6-cio klasowej w Chełmie.

Anszlagiem na powyższe roboty oznaczona jest suma rs. 35,209 kop. 20.

Deklaracje do tej entrepryzy przedstawiane być mają w Kancelarji Okręgu w dniu wyżej oznaczonym do godziny 1-ej z południa, po upływie tego czasu, żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Anszlagi, plany i warunki licytacyjne powyższych robót przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Okręgu Naukowego w godzinach biurowych.

Deklaracje powinny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług wroru niżej zamieszczonego, napisane zaś w innej formie, pomazane, lub poskrobane przyjętetemi nie będą.

Do deklaracji powinno być dołączone vadium w ilości rs. 5,000, a to w gotowiznie albo w papierach publicznych podług kursu lub wartości oddzielnemi rozporządzeniami oznaczonych, albo nakoniec złożony być winien kwit Kasy Rządowej przekonywający o wniesieniu do tej entreprzy vadium w powyższej ilości.

W godzinie wyżej oznaczonej nastąpi otwarcie przyjętych deklaracji, poczem odbywać się będzie licytacja głośna pomiędzy składającemi deklarację, a to od sumy najniższej w deklaracji podanej, w skutku czego konkurent odstępujący najwyższy procent dla skarbu uznany będzie za utrzymującego się przy entreprzyzie.

Warszawa dnia 11 Czerwca 1869 r.

p. o. Dyrektora Kancelarji, Michniewicz.

Naczelnik Wydziału, Sieczkowski.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia przez Kancelarję Okręgu Naukowego Warszawskiego zemieszczonego w Nr. Dziennika Warsawskiego, podaję niniejszą deklarację, którą zobowiązuję się uskutecznić pobudowanie nowego pawilonu dla Szkoły Żeńskiej 6-cio klasowej w Chełmie odstępując od sumy anszlagowej obliczonej na rs. 35,209 kop. 20 procent (wypisać wyraźnie liczbą i literami ilość odstąpionego procentu od sta) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym które dokładnie mi są wiadome i przezemnie podpisane.

Kwit kasy na złożone vadium rs. lub vadium w gotowiźnie, albo w papierach publicznych (wymienić ich nazwę) załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest pod Nr. przy ulicy

Pisałem dnia 1869 r.

(podpisać imie i nazwisko)

N. D. 4477. Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 9 (21) Lipca r. b. 1869 o godzinie 11 z rana, w biurze Dyrekcji Teatrów, odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje, a po otwarciu tychże głośna, na wykonanie robót z dostawą materjałów około przebudowania kloak czteropiętrowych w podworzu starej oficyny gmachu teatralnego pod Nr 476*a* w Warszawie, a mianowicie:

1. Robót murarskich i aswaltowych, na sumę rsr. 1,106 k. $90^1/_2$, do licytacji wyanszlagowanych.

2. Robót ciesielskich, stolarskich, slusarskich, szklarskich i pokostniczej, wyanszlagowanych na sumę rs. 649 k. $23^1/_4$, i wreszcie:

3. Robót około urządzenia siedzeń kloacznych i rur odprowadzających nieczystości do rezerwuaru, oraz robót żelaznych i blacharskich na sumę rsr. 1,371 k. $42^1/_2$ wyanszlagowanych.

Do licytacji dopuszczeni będą jedynie specjalni konkurenci, znani z rzetelnego i dokładnego wykonywania robót, w szczególności zaś:

a) do licytacji na roboty murarskie i asfaltowe, dopuszczeni będą tylko majstrowie murarscy.

b) do licytacji na roboty ciesielskie, stolarskie, slusarskie, szklarskie i pokostnicze, tylko majstrowie ciesielscy.

c) do licytacji na roboty około urządzenia siedzeń kloacznych i rur do odprowadzania nieczystości do rezerwuaru, jako też żelaznych i blacharskich, tylko specjalni fabrykanci, posiadający w Warszawie zakłady zajmujące się robotami tego rodzaju.

Dla tego stawający do licytacji obowiązani są przedstawić dowody legalne odpowiedniej powyższym warunkom kwalifikacji, oraz załączyć zaświadczenia, iż wykonywali znaczniejsze roboty w budowlach rządowych.

Mający zamiar ubiegania się o niniejsze przedsiebierstwo, winni złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, przed godziną 11 z rana, na ręce Sekretarza Dyrekcji, opieczętowane deklaracje, napisane na stemplu ceny kop. 30, podług wzoru poniżej zamieszczonego, i w tych wyraźnie, literami, bez skrobań i przekreśleń, wypisać jaki odstępują procent od sumy zatwierdzonym do licytacji anszlagiem objętej.

Do deklaracji tych, pod rygorem uznania ich za nieważne, dołączony być winien kwit Banku Polskiego na wniesione przez podającego vadium odpowiadające $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej, a mianowicie:

a) na roboty murarskie i asfaltowe w kwocie rs. 111.

b) na roboty ciesielskie, stolarskie, slusarskie, szklarskie i pokostnicze, w kwocie rs. 65.

c) na roboty około urządzenia siedzeń kloacznych i rur dla odprowadzania nieczystości do rezerwuaru, oraz blacharskie i żelazne w kwocie rs. 138;

w gotowiźnie, lub papierach publicznych procentowych, według kursu oddzielnemi w tej mierze przepisami oznaczonego.

Vadium rzeczone nieutrzymującym się na licytacji niezwłocznie zwrócone będzie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 16 (28) Czerwca r. b. Nr. 802, podaję niniejszą deklarację, iż przy zamierzonem przebudowaniu kloak czteropiętrowych w podwórzu starej oficyny gmachu teatralnego Nr. 476*a* w Warszawie, podejmuję się wykonania robót, (tu wyrazić jakich mianowicie, to jest: murarskich i asfaltowyck z dostawą materjałów na sumę rsr. 1,106 kop. $90^1/_2$, wyanszlagowanych, lub ciesielskich stolarskich, slusarskich, szklarskich i pokostniczej, z dostawą materjałów, wyanszlagowanych na sumę rs. 649 k. $23^1/_4$, lub wreszcie około urządzenia siedzeń kloacznych i rur do odprowadzania nieczystości do rezerwuaru, oraz żelaznych i blacharskich, z dostawą materjałów, na sumę rsr 1,371 k. $42^1/_2$ wyanszlagowanych) i od takowej sumy odstępuję NN. (wypisać cyframi i literami) procentu, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, które to warunki, równie jak wykaz kosztów i plan szczegółowo przejrzałem, przeczytałem i zrozumiałem.

Kwit na deponowane w Banku Polskim vadium w kwocie rs. NN. załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w mieście NN pisałem w NN dnia NN. r. 1869.

Podpisać imię i nazwisko.

Plan, wykaz kosztów, tudzież bliższe warunki niniejszej licytacji dotyczące. przejrzane być mogą w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 10 z rana do 1-ej z południa, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1869 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich,

Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, Muchanow.

2—3 Sekretarz Dyrekcji, Goślicki.

N. D. 4407. Rada Instytutu Alekranaryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze rzeczonego Instytutu, odbędzie się w dniu 2 (14) Lipca 1860 r. publiczna licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a do otworzeniu takowych głośna licytacja in minus, na oczyszczenie stawu i urządzenie na tymże kąpieli w ogrodzie Instytutu, na ogólną sumę anszlagową rs. 1,212 k. $78^1/_2$ wynoszącą.

Anszlagi i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych, w Kancelarji Instytutu.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1869 r.

Członek Rady, Baron Frederiks.

za Sekretarza Rady, A Zygmunt.

N. D. *4490. Закрочимское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 15 (27) Іюля 1869 г. въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ Щиппернѣ, будутъ производиться публичные изустные торги на продажу лѣся изъ лѣсосѣкъ 1867 г. участковъ Колонія и Буды Закрочимскаго Лѣсничества, отъ суммы 3,149 р. 47 к.

Приступающій къ торгамъ, долженъ представить залогъ въ $^1/_{10}$ части суммы, назначенной къ торгамъ.

Ближайшія условія сихъ торговъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ служебное время.

Щиперно Іюня 4 (16) дня 1869 г.

Старшій Надлѣсничій, Щиперскій.

N. D. 4674. Komisarz Administracyjny Cyrkułu XII Miasta Warszawy.

Podaje do publiczyej wiadomości, że z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 17 (29) Maja r. b. Nr. 6018, oraz na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów, w dniu 30 Czerwca (12 Lipca b. r. o godzinie 12 w południe, w przedmieściu Pradze pod Nr. 416, przy ulicy Olszowej, sprzedane będą przez publiczną licytację, przedemną Komisarzem, ruchomości do spadku po ś. p. Franciszce z Rotkiewiczów Leonowiczowej należące.

Praga d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r.

Jan Nep. Dąbrowski.

N. D. *4520. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5, 6, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności komornianej ruchomości, a mianowicie: łóżka, szafy, stołki, stoliki jesionowe i t. p. przedmioty, w dniu 8 (20) Lipca 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr. 1129 przy ulicy Żelaznej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1869 r.

2—2 Dobronoki.

N. D. 4574. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne meble i sprzęty gospodarskie, w d. 2 (14) Lipca 1869 roku o godzinie 12-ej z południa, w miezkaniu debenta pod Nr. 2929/30 przy ulicy Solec, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

2—2 Sosonko.

N. D. 4671. W d. 26. Czerwca (8 Lipca) 1869 r. o godzinie 9 z rana na placu targowym około 3 krzyży (Aleksandryjski) zwanym: meble machoniowe i jesionowe, oraz olszowe, zegary, lustra, łyżki platerowane, miedź różna, lanszafty, wino węgierskie w beczkach, rygały sklepowe, obrazy, cukier, kawa, ryż i t. p., a o godzinie 11 z rana na placu targowym Nowe-Miasto zwanym: różna garderoba męzka, to jest: spodnie, żakiety, kamizelki, kaftaniki, krawaty, koszule, kapelusze i t. p., w d. 27 Czerwca (9 Lipca) tego roku o godzinie 11 z rana na placu targowym za Żelazną-Bramą zwanym: meble machoniowe i jesionowe, to jest: kanapa, fotele, krzesła, serwantka, lanszafty, zegar, komody, łóżka, szafy, kredens, biórko, lustro i t. p. w Warszawie, w d. zaś 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. o godz. 10 z rana i 11 z rana w Pradze przy Warszawie, na placu głównym targowym przedmieścia Pragi: meble jesionowe i sosnowe, t. j. szafy, łóżka, kufry, stoły, komoda, kredens, kanapa, płaszcz szopy, lustra, konie, wozy, wieprze. worki, garderoba różna, i t. p., wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

1—1 J *Orłowski*, Komornik.

N. D. 4679. Prawnie zajęte ruchomosci w egzekucji sądowej, w dniu 2 (14) Lipca r. b. o godzinie 9 rano. na targu przy Trzech Krzyżach: korale, kolczyki i t. p., a w dniu 11 (23) Lipca t. r. na Grzybowie: meble różne, obrazy, wazony i t. p., w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 9-ej rano za Żelazną Bramą: tołąbas, skrzypce i t. p., a w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 8 rana, na placu przeciw posesji Nr. 2595/6 w bliskości Wisły, cegła ogniotrwała w ilości sztuk 49240, stosownie do rezolucji Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 15 (27) Lutego 1869 roku wydanej, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. *Nawrocki*, Komornik p. S. A.

N. D. 4673. W dniu 3 (15) Lipca r. b. 1869 o godzinie 12 w południe w mieście Grójcach Okręgu Czerskim, w Rynku Głównym tego miasta, w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, łóżka, garderoba i bielizna męzka, rądle miedziane, konie, woły, jałowizna i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Aleksander *Laskowski*,

Komornik przy Sądach Pokoju w Błoniu i Grójcach.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. *4702. Sprostowanie.*

W Numerze Dziennika 132 z d. 14 Czerwca (1 Lipca) r. b w ogłoszeniu Komornika Gubernjalnego Kieleckiego, co do wydzierżawienia dóbr Swiniary zaszła pomyłka drukarska, gdyż wydrukowano w d. 1 (23) Lipca, a winno być w d. 1 (13) Lipca r. b. co niniejszym prostuje.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury,

DODATEK

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4478. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 8 (20) Іюля с. г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться торги съ пониженіемъ сперва посредствомъ запечатанныхъ объявленій а въ послѣдствіи изустно, начиная отъ само выгоднѣйшей для казны суммы предположенной въ поданныхъ объявленіяхъ на постройку 800 паръ новыхъ кенегъ для часовыхъ занимающихъ наружные мосты въ Варшавѣ на Прагѣ и Александровской Цитадели по сроку съ 1870 по 1872 г. по 1 руб. 80 коп. за пару кенегъ или вообще за сумму 1480 руб. тысячу четыреста восемдесять руб. Сотвѣтственно сей суммы желающее участвовать въ торгахъ обязаны представить преподаваемыхъ ими объявленіяхъ квитанцію казначейства или Польскаго Банка въ принятіи задаточной суммѣ 370 рублей то есть $\frac{1}{4}$ часть всей подрядной суммы, лицамъ же неудержавшимся при торгахъ, представленныя ими при залогѣ деньги будутъ тотчасъ возвращены.

Условія этой постройки желаюшіе участвовать въ торгахъ могутъ разсматривать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи ежедневно за исключеніемъ неприсутственныхъ дней отъ 10 часовъ утра до 3 по полудни. Объявленія къ торгамъ должны быть писаны четко, безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ на гербовой 30-копѣечнаго достоинетва бумагѣ, запечатаны сургучемъ подъ адресемъ: „Въ Варшавское Губернское Правленіе" объявленіе къ торгамъ на постройку 800 паръ новыхъ кенегъ для часовыхъ согласно слѣдующей формы.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ . . . . с. г. обязуюсь принять на себя постройку 800 паръ новыхъ кенегъ для часовыхъ занимающихъ наружные мосты въ Варшавѣ, на Прагѣ и Александровской Цитадели постройку съ 1870 по 1872 г. за сумму (выписать здѣсь числомъ и прописью) подчиняясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ подряда мнѣ достаточно извѣстнымъ.

Квитанцію за № . . . . . во взносѣ задаточной суммы 370 руб. при семъ представляю, покорнѣйше прося на случай неустойки на торгахъ распорядиться о возвратѣ мнѣ залоговой суммы, жительство мое въ . . . . подъ №. . . Г. Варшава . . . . Іюля 1869 г. (здѣсь четкая подпись имени и прозванія).

Г. Варшава, 14 Іюня 1869 года.
2—3 Совѣтникъ, Пухальскій.

N. D. 4481 *Калишское Губернское Правленіе.*

По случаю неявки къ заключенію контракта принявшаго на себя объязанность постаrки матеріаловъ и вещей, нужныхъ для постройки обмундированія нижнимъ чинамъ Земской Стражи, Калижское Губернское Правленіе вторично объявляетъ въ всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ 16 (28) Мая 1833 г. и 5 пун. 1849 ст. 1 част. X Том. Св. Закон. по прод. 1863 г: въ присутствіи Губернскаго Правленія произведены будутъ 28 Іюля (9 Августа) с. г. въ часъ по полудни публичные торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій на поставку ниже поименованныхъ матеріаловъ:

а) Сукна темнозеленаго гвардейскаго 761 аршинъ 4$\frac{3}{5}$ вершка, по 1 руб. 79 коп. за аршинъ 1,362 р. 70$\frac{3}{4}$ коп.

б) Сукна оранжеваго гвардейскаго 3 ар. 12$\frac{2}{5}$ верш., по 7 руб. за аршинъ, 26 руб. 50$\frac{3}{4}$ коп.

в) Сѣро-синяго гвардейскаго сукна 532 ар. по 2 руб. 40 коп. за аршинъ, 1,272 руб. 60 коп.

г) Темно-сѣраго драпа (2 ар. шир. безъ покромка) 1,306 ар. 11 верш., по 3 руб за арш., 3,920 руб. 6$\frac{1}{4}$ коп.

д) Фламскаго гвардейскаго полотна 1,931 ар. 10 вер. по 30 коп. за аршинъ, 579 руб. 48$\frac{3}{4}$ коп.

е) Коленкору чернаго (ширины 1 арш. 5 верш.), 378 арш. 12 вер. по 22 коп. за аршинъ, 83 р. 32$\frac{1}{2}$ коп.

ж) Холста рубашечнаго (8 вер. ширины) 3984 ар. 2 вер. по 8 коп. за аршинъ, 318 р. 15 коп.

з) Холста подкладочнаго (8 вер. ширины) 2348 ар. 4 вер. по 6 коп., за аршинъ 140 руб. 89$\frac{1}{2}$ коп.

и) Пуговицъ желтой мѣди, гладкихъ большаго размѣра 3,606 штукъ по $\frac{3}{5}$ коп. за штуку, 58 руб. 17$\frac{1}{2}$ коп.

і) Пуговицъ желтой мѣди гладкихъ малаго размѣра 1818 штукъ по 1 коп. за штуку, 18 руб. 18 коп.

к) Галуна золотаго, шириною $\frac{1}{2}$ верш. имѣющаго по серединѣ 3, по краямъ по 2 узкія дорожки и между ними косую ткань 35 ар 10 вер., по 2 руб. 8 коп. за аршинъ 74 руб 10 коп.

л) Узкаго золотаго галуна безъ дорожекъ по серединѣ шириною $\frac{1}{4}$ вершка 42 арш. 12 вер., по 65 коп. за арш., 27 руб. 78$\frac{3}{4}$ коп.

м) Золотаго шнура для плечевыхъ петлей 171 ар. по 1 руб. 10 к. за аршинъ, 188 руб. 10 коп.

н) Тесьмы желтой гарусной шириною $\frac{1}{2}$ вер. съ 3 красными процвѣтками по краямъ и серединѣ 50 ар. по 5 коп. за арш., 2 р. 50 коп.

о) Тесьмы узкой желтой гарусной (шириною $\frac{1}{4}$ вер.) съ 2 красными процвѣтами по краямъ 50 ар., по 3 коп. за арш., 1 руб. 50 коп.

п) Шнура оранжеваго гаруснаго на плечевыя петли 738 арш. по 5 коп. за аршинъ, 36 руб. 90 коп.

р) 2214 штукъ мѣдно-вызолоченныхъ бамбочекъ, по 7$\frac{1}{2}$ к п. за штуку, 166 руб. 5 коп.

Всего же на сумму 8,277 руб. 32$\frac{1}{4}$ коп. (восемь тысячь двѣсти семьдесять семь рублей тридцать дрѣ съ четвертію копѣекъ).

Желающій принять на себя означенную поставку обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать въ руки Калишскаго Губернатора запечатанное объявленіе составленное по прилагаемой у сего формѣ съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ упомянутому объявленію должно быть приложено доказательство Казеннаго Казначейства на представленный туда временный залогъ (vadium) въ восемьсотъ двадцать семь рублей, наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами или же казенными облигаціями.

Окончательный срокъ для подачи объявленіи назначается до 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками писанныя цыфрами безъ прописьи или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представить въ видѣ, постояннаго залога сумму тысяча шестьсотъ пять десять четыре руб. включая въ то временный залогъ и что торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 13 Іюня с. г. за № 3675, опубликованнаго въ Газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя поставку матеріаловъ и вещей, нужныхъ для обмундированія нижнихъ чиновъ Земской Стражи Калишской Губерніи въ означенномъ помянутомъ объявленіи количествѣ за общую сумму (писать прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Доказательство № казначейства на представленный временный залогъ въ . . . . руб. прописью) . . . . при семъ прилагаю.

Доказательство сіе въ случаѣ отступленія отъ торговъ, самъ получу обратно.

Мѣсто постоянаго жительства моего въ № (написать четко, городъ, улицу, нумеръ дома, число, имя и фамилію)

Г. Калишъ, 13 Іюня 1869 года.
2—3 за Совѣтника, (. . . . . .).

N. D. 4629. *Радомское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ арендаторъ сельской пропинаціи въ экономіи Надкаменна отказался отъ представленнаго ему права арендовать еще въ продолженіи однаго года содержимую имъ пропинаю, то Губернское Правленіе на основаніи журнальнаго постановлерія состоявшагося 13 (25) Іюня с. г. симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 28 Іюля (9 Августа) 1869 г. въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи или въ имѣющей открыться Казенной Палатѣ будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу въ 12-лѣтное съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1881 г. арендное содержаніе сельской пропинаціи въ экономіи Надкаменна Илжецкаго Уѣзда отъ настоящей годичной арендной платы 1,500 руб.

Желающіе торговаться должны явиться въ означенный срокъ и мѣсто и представить предварительный залогъ равняющійся $\frac{1}{4}$ части всей суммы отъ которой будутъ произдиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лице удержавшееся на торгахъ обязано принять сію пропинацію въ такомъ состояніи въ какомъ она находится въ настояще время, и что подробныя кондиціи сей аренды можно разсматривать ежедневно въ Губернскомъ Правленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Радомъ Іюня 20 (Іюля 2) д. 1869 г.
за Вице-Губернатора,
1—3 Совѣтникъ, Стемпинскій.

N. D. 4488. *Радомское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ нѣкоторые арендаторы отказались отъ предоставленнаго имъ права арендовать еще въ продолженіе одного года содержимыя ими въ Сандомірскомъ Уѣздѣ подуховныя имѣнія и казенныя пропинаціи то Губернское Правленіе на основаніи журнальнаго постановленія состоявшагося 6 (18) Іюня сего года, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 31 Іюня (12 Іюля) сего года въ Управленіи Сандомірскаго Уѣзднаго Начальника будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе слѣдующихъ статей.

1. Подуховная пропинація въ селеніи Віонзовница, отдаваемой въ арендное содержаніе статьи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 19 Іюня (1 Іюля) 1872 г., отъ суммы назначенной 302 руб.

2 Казенная пропинація въ селеніи Жуковъ и Шевне, отдаваемой въ арендное содержаніе статьи съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1881 г., отъ суммы назначенной 80 руб. 13 коп.

3. Казенная пропинація въ сел Самборжинѣ отдаваемой въ арендное содержаніе стат. съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1881 г., отъ суммы назначенной 88 руб.

4. По приходское имѣніе Стрсжегомъ, отдаваемой въ арендное содержаніе стятьи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 19 Іюня (1 Іюля) 1872 года., отъ суммы назначенной 323 руб.

5. По приходское имѣніе Богоръя, отдаваемой въ арендное содержаніе статьи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 19 Іюня (1 Іюля) 1872 г., отъ суммы назначенной 44 руб.

6. Два поприходскіе въ мѣстечкѣ Завихостъ хлебара, отдаваемой въ арендное содержаніе статьи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 19 Іюня (1 Іюля) 1872 г., отъ суммы назначенной 215 руб.

7. Подуховная пропинація въ имѣніи Андрушковице, отдаваемой въ арендное содержаніе статьи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 19 Іюня (1 Іюля) 1872 г., отъ суммы назначенной 116 руб.

8. По монастырское имѣніе Голембице, отдаваемой въ арендное содержаніе ст. съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 19 Іюня (1 Іюля) 1872 года, отъ суммы назначенной 457 руб.

Желающіе торговаться должны явиться въ означенный срокъ въ Сандомірское Уѣздное Управленіе и представить предварительный залогъ равняющійся $\frac{1}{4}$ части всей суммы, отъ которой будутъ производиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лице удержавшееся на торгахъ обязано принять имѣніе въ такомъ состояніи въ какомъ оно находится въ настоящее время.

Вышеозначенныя статьи можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ; подробныя же кондиціи можно разсматривать ежедневно въ Сандомірскомъ Увздномъ Управленіи, за исключеніемъ праздничныхъ и торжествеенныхъ дней.

Г. Радомъ, Іюня 14 (26) дня 1869 года.
за Вице-Губернатора, Совѣтникъ,
2—3 Стемпинскій.

N. D. 4666. *Начальникъ Влоцлавскаго Уѣзда.*

Такъ какъ назначенные 16 (28) Іюня с. г. торги на отдачу въ аренду подуховныхъ имѣніи и пропинаціоннаго дохода въ нѣкоторыхъ казенныхъ деревняхъ гмины Пржедечъ, по неявкѣ желающихъ несостоялись, то симъ объявляется, что 3 (15) Іюля с. г. въ 12 часовъ въ полдень, въ приситствіи Влоцлавскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производится новые изустные торги во второмъ скокѣ (in plus) на отдачу въ трехъ годичную аренду отъ уменьшенной на $\frac{1}{4}$ часть годовой суммы, а именно:

1. Подуховныхъ имѣній:

Въ городѣ Пржедечъ отъ суммы 465 р.

Въ деревни Любоминѣ отъ суммы 307 р. 87$\frac{1}{2}$ к.

Въ деревни Смиловице отъ суммы 183 р. 37$\frac{1}{2}$ к.

Въ городѣ Ходечъ отъ суммы 237 р. 37$\frac{1}{2}$ коп.

Въ коихъ арендный срокъ начинается съ 19 Іюня (1 Іюля) с. г.

2. Пропинаціоннаго дохода въ имѣніяхъ Кублово, Нарты-мале, Пржисынка, Липины, Нова весь малая, Ясенецъ старый и новый, арендный срокъ коего начинаеся съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. отъ 170 р. 25 к.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны въ выше означенномъ срокѣ явиться въ уѣздное Управленіе, съ залогомъ въ $\frac{1}{10}$ части суммъ отъ которыхъ торги будутъ начинаться.

Подробныя условія объ арендѣ подуховныхъ имѣній, какъ равно и пропинаціонныхъ доходовъ, могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Иправленіи.

* *

Ponieważ oznaczone na dzień 16 (28) Czerwca r. b. licytacje na wydzierżawienie po proboszczowskich majętności i propinacji w niektórych wsiach rządowych gminy Przedecz, dla niezgłoszenia się konkurentów, nieprzyszły do skutku, przeto podaję do wiadomości, że w drugim terminie dnia 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będą licytacje od zniżonej o $\frac{1}{4}$ część sumy dzierżawnej na oddanie w trzech letnią dzierżawę:

1. Proboszczowskich majętności od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b.

W mieście Przedczu od sumy rsr. 465.

W wsi Lubominie od sumy rs. 307 k. 87$\frac{1}{2}$.

W wsi Smiłowice od sumy rs. 183 k. 37$\frac{1}{2}$.

W mieście Chodczu od sumy rs. 237 k. 37$\frac{1}{2}$ rocznej dzierżawy.

2. Propinacji we wsiach Kubłewo, Nartymałe, Przysypka, Lipiny, Nowa wieś mała, Jasieniec stary i nowy, od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. od sumy rsr. 170 kop. 25.

Pragnący konkurować o te dzierżawy, winni stawić się w terminie i miejscu wyżej oznaczonych, i przy przystąpieniu do licytacji złożyć na żadium $\frac{1}{10}$ część sumy od której licytacje rozpoczną się.

Warunki przedlicytacyjne tak do poduchowvych majętności jak również propinacji, mogą być przejrzane w biurze urzędu powiatowego.

г. Влоцлавекъ дня 21 Іюня 1869 года.
Подполковникъ, (. . . . .)

N. D. 4307. *Начальникъ Радинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 8 сего Іюля въ 11 часовъ днемъ въ Радинскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на розбивку 373$\frac{5}{10}$ куб. саж. булыжнаго камня въ щебенъ съ тѣмъ, что изъ 373$\frac{5}{10}$ куб. саж. камня выходитъ 410$\frac{8}{10}$ куб. саж. щебня, а равно на покупку и поставку молотовъ для розбивки камня, желѣзныхъ граблей и другихъ дорожныхъ инструментовъ, начиная отъ суммы 3,154 р. 66 к. сер. обозначенной смѣтою, на устройство части Межирѣчско-Радинскаго шоссе 2 разряда отъ деревни Туровъ въ Бялку, утвержденною журнальнымъ постановленіемъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 22 сего Мая состоявшимся препровожденною въ Радинское Уѣздное Управленіе при Указѣ изъ тогоже Правленія отъ 28 сего Мая за N. 3233.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны приложить къ объявленіямъ касовую квитанцію на внесенныя въ залогъ деньги въ количествѣ 316 руб сер. Объявленіе должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ по прилагаемой формѣ; въ случаѣ же отступленія отъ оной или несвоевременнаго представленія объявленій таковыя не будутъ приняты, съ прочими же торговыми условіями можно ознакомиться въ Уѣздномъ Управленіи во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе напечатаннаго объявленія въ Сѣдлецкихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ №, (или въ Варшавскомъ Дневникѣ №), заявляю, что я обязываюсь произвести розбивку 373$\frac{5}{10}$ куб. саж. булыжнаго камня въ щебень съ тѣмъ, что изъ него выйдетъ 410$\frac{8}{10}$ куб. саж. щебня, а равно покупить и доставить необходимое по обозначенію по смѣтѣ количество молотовъ съ кованнаго желѣза такъ съ наварѣніемъ какъ и безъ наваренія сталью для розбивки упомянутаго щебня, а также желѣзныхъ грабли и другія дорожныя инструменты, согласно смѣтѣ росходамъ на устройство части Межирѣчско-Радинскаго шосе 2 го разряда утвержденной журнальнымъ постановленіемъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 22 сего Мая состоявшимся препровожденной въ Радинское Уѣздное Управленіе при Указѣ изъ того же Правленія отъ 28 сего Мая за № 3233 за сумму № (прописью и цифрами) принимая на себя всѣ обязанности изложенныя въ торговыхъ условіяхъ. Касовую квитанцію въ представленіи залога 316 р. с, при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ непризнанія замной торговъ, деньги возвращены будутъ мнѣ тотчасъ или же прошу таковыя отправить по почтѣ на мой счетъ въ №, постоянное

мое мѣсто жительства въ №, мѣсяца №, 1869 г., подписать имя и фамилію.

Г. Радинъ, Іюня 7 дня 1869 года.

за отс. Начальника Радинскаго Уѣзда,
3—3 Помощникъ, Капитан, (......).

N. D. 4487. *Начальникъ Влоцлавскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавскаго Губерискаго Правленія отъ 8 Мая с. г. за № 3235, симъ объявляетъ, что 1 (13) Іюля с. г. въ 12 часовъ въ полдень, въ присутствіи Влоцлавскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производится изустныя торги на отдачу пропинаціоннаго дохода въ имѣніи Ленгъ, а именно: въ деревняхъ: Ленгъ, Модзерово, Юзефово, Кржива-Гура, Корабники и въ усадьбѣ Лисекъ, по 1 (13) Января 1870 г. и на отдачу въ токовую же аренду по 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. Рубной ловли на Озерамъ: Ломне, Венецкое, Окрощле и Чарне.

Торги начнутся отъ предѣленной въ годъ суммы 427 р. считая срокъ съ 1 Января 1869 г., желающіе участвовать въ оныхъ, обязаны въ выше означенномъ срокѣ явится въ Уѣздное Управленіе, съ залогомъ равняющимся $^{1}/_{10}$ части, пренадзначенной къ торгамъ суммы.

Подробныя условія объ этой арендѣ, могутъ быть рассматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи.

г. Влоцлавекъ дня 14 Іюня 1869 г.
Подполковникъ, Симоновъ.

*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 8 Maja r. b. za Nr. 3235, podaje do wiadomości, iż dnia 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe na posiedzeniu Urzędu Powiatowego Włocławskiego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie propinacji w wsiach: Łęg, Modzerowo, Józefowo, Krzywa góra, Korabniki i w osadzie Lisek, w dobrach Łęg po 1 (13) Stycznia 1870 roku i rybołóstwa w tychże dobrach na jeziorach Łomne, Wienieckie, Okrągłe i Czarne po 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 427, ustanowionej z tych pertynencji na rok zaczynający się z dniem 1 Stycznia r. b., przystępujący do niej winien być zaopatrzony w vadium odpowiadające $^{1}/_{10}$ części sumy od której licytacja rozpoczętą będzie.

Warunki przedlicytacyjne mogą być przejrzane w biórze Urzędu Powiatowego.

Włocławek dnia 14 Czerwca 1869 r.
Podpółkownik, Simonow.

N. D. 4615. *Магистратъ Города Влоцлавска.*

Симъ объявляется, что съ разрѣшенія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 16 Мая с. г. за № 3226, въ присутствіи сего Магистрата 24 Іюля (5 Августа) с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, начиная отъ суммы 786 руб. 87 коп. (in plus) на сломку ратушнаго зданія въ г. Влоцлавскѣ и на продажу въ пользу городовой касы матеріаловъ изъ означенной выше предназначенной къ сломкѣ ратуши. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить при подаваемыхъ ими объявленіяхъ квитанцію казначейства или Банка въ принятіи задаточной суммы 155 руб. 86 коп. т. е. $^{1}/_{5}$ части смѣтной суммы; сумму эту лицо удерживающееся на торгахъ, обязано по утвержденіи аукціоннаго акта пополнить до состоявшейся на торгахъ общей подрядной суммы, лицамъ же не удерживающимся при торгахъ представленныя ими въ залогъ деньги будутъ тотъчасъ возвращены. Желающіе участвовать въ торгахъ могутъ рассматривать условія ежедневно въ Магистратѣ, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни, объявленія къ торгамъ должны быть писаны четко, безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ на гербовой 15 коп. достоинства бумагѣ, запечатаны сургучемъ, подъ адресомъ въ Влоцлавскій Городовой Магистратъ, объявленіе къ торгамъ на сломку въ г. Влоцлавскѣ ратушнаго зданія и на покупку матеріала изъ этой же ратуши.

Г. Влоцлавскъ, 19 Іюня 1869 года.
Президентъ гор. Влоцлавска,
1—3 Добровольскій.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія отъ 19 Іюня 1869 года, обязываютъ принять на себя сломку расположеннаго среди рынка ратушнаго зданія въ городѣ Влоцлавскѣ, а равно купить матеріалы по сломкѣ изъ означенной выше ратуши за сумму (прописать числомъ и прописью) подчиняясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которые мнѣ достаточно извѣстны. Квитанцію за N. . . . во взносѣ задаточной сумму 155 руб. сер. 86 коп. при семъ представляю, покорнѣйше прося на случай неустойки въ торгахъ распорядиться о возвратѣ мнѣ залоговой суммы.

Жительство мое въ N. подъ N.

Городъ Влоцлавскъ, мѣсяца дня 1869 года (здѣсь четкая подпись имени и прозванія).

N. D 4670. *Начальникъ Кальварійскаго Уѣзда.*

Отъ Кальварійскаго Уѣзднаго Управленія объявляется для всеобщаго свѣдѣнія, что въ присутствіи его, согласно указа Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 9 Іюня за N. 5719, будутъ производиться 23 Іюля (4 Августа) сего года, съ 11 часовъ утра торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отстройку при зданіи Кальварійской тюрьмы втарыхъ отхожихъ мѣстъ, на что исчислено по смѣтѣ 1,041 р. $75^{3}/_{4}$ коп., съ употребленіемъ къ работамъ арестантовъ въ теченіи $191^{3}/_{4}$ дней; съ каковой суммы и начнутся торги (in minus). Подробныя кондиціи этаго подряда могутъ быть разсматриваемы желающими ежедневно кромѣ табельныхъ и воскресныхъ дней въ Уѣздномъ Управленіи въ присутственное время. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ залогъ наличными деньгами, или же дозволенными для залоговъ билетами кредитныхъ установленій Имперіи или Царства Польскаго 104 руб., которые лицамъ, не приторговавшимъ будутъ возвращаемы по окончаніи торговъ, а залогъ лица за которымъ останется подрядъ, по дополненію его до $^{1}/_{5}$ части той суммы, которая состоится на торгахъ, будетъ храниться въ казначействѣ до выполненія имъ принятаго на себя обязательства. Кромѣ того подрядчикъ обязывается принять на свой счетъ издержки напечатанія настоящаго объявленія.

Форма объявленій.

Вслѣдствіе объявленія Кальварійскаго Уѣзднаго Управленія, напечатаннаго въ N. 00 Сувалкскихъ Губернскихъ Вѣдомостей и Варшавскомъ Дневникѣ, симъ объявляю, что соглашаюсь принять на себя отстройку при зданіи Кальварійской тюрьмы втарыхъ отхожихъ мѣстъ за сумму . . . . руб. . . . коп. (писать прописью), подчиняясь вмѣстѣ съ тѣмъ торговымъ по этому подряду кондиціямъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Въ видѣ залога представляю при семъ сто четыре рубля.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ (писать четко: городъ, улицу, номеръ дома, число, имя и фамилію).

Г. Кальварія, Іюня 19 дня 1869 года.
1—3 Штабсъ Ротмистръ, (......).

N. D. 4657. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż nz żądanie Wilhelma Troetzer byłego fabrykanta, obecnie z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście Hannowerze Królestwie Pruskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod N-rem 489a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3375, jako procent po 6 od sta, a nadto tytułem dodatkowej opłaty po 3 od sta w aktach stypulowanej, od kapitału rs. 25,000, w ratach półrocznych z góry płatne, za czas od dnia 17 (29) Maja 1867 r. do 17 (29) Listopada 1868 r. włącznie przypadającego, i kosztów egzekucyjnych od Roberta Ejchler pod Nr. 616, Dominika Rynkiewicza pod Nr. 1312a, Kazimierza Granzow pod Nr. 1056a, Adolfa Werner pod Nr. 1414, Jana Bitschan pod Nr. 574, Wiktora Rakowieckiego pod Nr. 1734, Wiktora Balickiego pod N-rem 731, Piotra Sarnowskiego pod Nr. 731, Maurycego Laubera pod Nr. 1253c, i Piotra Komornickiego pod Nr. 1618o, wszystkich w Warszawie zamieszkałych i tamże zamieszkania prawne obrane mających, jako spólników spółki pod firmą: „Robert Ejchler i Spółka" a zarazem współwłaścicieli nieruchomości Nr. 1600 lit. S. w Warszawie; protokułem Wincentego Ruszczykowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, na dniach 9 (21) i 11 (23) Października 1868 roku sporządzonym, w drodze sądowej na przymuszone wywłaszczenie, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1600 lit S. przy ulicy Nowogrodzkiej, podług taryfy domów miasta Warszawy, a właściwie przy ulicy Wielkiej, w cyrkule policyjnym VIII, administracynym VII i VIII, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Warszawie wydziału III, na gruncie emfiteutycznym, do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 43 położona, prawem współwłasności do egzekwowanych dłużników Roberta Ejchler, Dominika Rynkiewicza, Kazimierza Granzow, Adolfa Werner, Jana Bitschan, Wiktora Rakowieckiego, Wiktora Balickiego, Piotra Sarnowskiego, Maurycego Laubera, i Piotra Komornickiego należąca, i w tychże posiadaniu jako na fabrykę żelazną, przez Roberta Ejchler zarządzaną, zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kw. 43,144 mieć mogąca.

Na gruncie zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Budowla Główna, masiv z cegły palonej murowana, o parterze, tekturą kamienno smołowcową kryta, mieszcząca w sobie walcownią żelaza i piece szwejsowe z kotłami i maszynami parowemi, mająca w połowie ścianę otwartą z trzema filarami z cegły palonej masiv murowanemi, co tworzy rodzaj wystawy, u dołu dwa kanały murowane, sklepione na przestrzał całej budowli przeprowadzone.

Pod tą budowlą umieszczone są kanały:

a) Kanał Główny masiv murowany z cegły palonej na wapno, a w części z cegły ogniotrwałej na takąż zaprawę.

b) Kanał łączący zbiornik wody z walcami, sklepiony z cegły palonej na cement wybudowany.

c) Kanał łączący zbiornik wody ze studnią również sklepiony, masiv murowany z cegły palonej na cement.

d) Fundament pod walcownią, służący zarazem jako kanał do odpływu wody, ktorego ściany boczne z drzewa, zaś dno murowane z cegły palonej na cement.

e) Dwa kanały pod piecami szwejsowemi, masiv murowane z cegły palonej na wapno i cement.

f) Kanał przed kotłami parowemi, masiv murowany z cegły palonej na glinę, blachą żelazna walcowaną nakryty.

g) Posadzka ułożona przed walcami z blachy żelaznej kutej około 1050 stóp kwadratowych.

h) Rezerwoar wodny wymurowany w ziemi z cegły palonej na cement z takąż wyprawą i wylaniem asfaltewem zasklepiony, na dziewięciu belkach żelaznych z przegrodą murowaną.

i) Dwie kapy nad kotlinami kuźniczemi z blachy ślusarskiej.

k) Dwa miechy w tychże kuźniach.

2 Szopa otwarta na słupach drewianych, pokryta tekturą smołowcową, nad dach której wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.

3. Oddzielny komin z cegły palonej na wapno i cegły ogniotrałej wymurowany z konduktorem.

4. Zbiornik wody, murowany z cegły na cement.

5. Oficyna mieszkalna masiv murowana z cegły palonej na wapno, o parterze i pierwszem piętrze z piwnicami sklepionemi, nad której dach tekturą kamienno-smołowcową kryty są wyprowadzone trzy kominy z cegły palonej murowane.

6. Oficyna parterowa z cegły palonej na wapno murowana, mieszcząca w sobie kuchnią angielską, wozownią, stajnię i kloaki, nad której dach tekturą kamienno-smołowcową kryty, wyprowadzony jest komin z cegły palonej.

7. Magazyn na stare żelaztwo murowany, w słupy z cegły palonej na wapno tekturą smołowcową kryty.

8. Barak z drzewa postawiony, tekturą kamienno-smołowcową kryty.

9. Studnia z cegły palonej na cement murowana, z pompą drewnianą i takąż korbą i rurą.

10. Studnia drzewem cembrowana z rurą żelazną i pompą o dwóch ramionach, opatrzona rynną do wytaczania wody służącą i w tej studni jest i druga pompa żelazna z takąż korbą.

11. Ogródek owocowy otoczony z dwóch stron parkanem z desek, mieszczący w sobie drzew fruktowych sztuk dziesięć.

12. Parkan drewniany z desek w takież słupy, z dwoma bramami, długości około łokci 80.

13. Parkan drewniany z desek w słupy takież, długi około łokci $262^{1}/_{2}$.

14. Podwórze rozległo niebrukowane, w którem znajduje się drzew fruktowych 23, dół na wapno, dwa doly do tarcia drzewa i dwa słupy drewniane.

Nadto w zajętej nieruchomości, która służy na pomieszczenie fabryki żelaznej, egzystują maszyny, aparaty i przyrządy z przeznaczenia za nieruchomości uważane, a w akcie zajęcia po szczególe opisane.

W nieruchomości tej oprócz Roberta Ejchler i Piotra Komornickiego, buchaltera fabryki, inni lokatorowie którzyby opłacali komorne, wcale nie zamieszkują.

Zaznacza się, że po doręczonym nakazie i upłynionym terminie trzydziestodniowym, wyrokiem Trybunału Handlowego, ogłoszoną została upadłość fabryki żelaznej pod firmą: „Robert Ejchler i Spółka" a Kuratorem takowej mianowany Patron Trybunału tutejszego Mellerowicz.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się u sprzedażą dyrygującego Ludwika Holca, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 489a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału III, w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 14 (26) Stycznia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r, a w d. dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 2 (14) Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Holc, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 7 (19) Lutego 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępnej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 7 (19) Lutego 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Warszawskiej Nr. 1600 lit. S, w dniach 2 (14) Maja, 16 (28) Maja i 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1869 roku, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 10 (22) Lipca r. b. godzinę 10 z rana w Wydziale I. tegoż Trybunału, w którym to terminie popierający sprzedaż wierzyciel za nieruchomość powyższą postąpi sumę rsr. 25,000, od której licytacja rozpocznie się.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r.
1—1 Radca Dworu Zgórski.

N. D. 4661. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofili z Czychyrynów pierwszego ślubu Gimbutt, powtórnego Maciejewskiej, Ludwika Maciejewskiego żony, w asystencji tegoż męża czyniącej jako głównej opiekunki nieletniej Feliksy-Hipolity dwóch imion Gimbutt, Ludwika Maciejewskiego męża powyższej jako współopiekuna powołanej nieletniej Feliksy-Hipolity Gimbutt, obojga we wsi Zaklikowie powiecie i gubernji Siedleckiej zamieszkałych. Teofila Brzozowskiego, Regenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie pod Nr. 2236/7 mieszkającego, jako przydanego opiekuna tejże nieletniej Gimbutt, wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, także w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1775 u Teodora Łąckiego Mecenasa, Obrońcy przy Rządzącym Senacie, mieszkającego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem od d. 12 Czerwca 1867 r. i kosztów od Jana Apolinarego Milkowskiego, obywatela, właściciela dóbr ziemskich Drozdy z przyległościami w okręgu Błońskim, powiecie Grojeckim, gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokułem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Drozdy z przyległościami, składające się z folwarku Drozdy i karczmy we wsi włościańskiej zwanej Marjanka, w powiecie Grojeckim gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Błoniu, gminie Komorniki, parafii Tarczyn położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Apolinarego Milkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 16, czyli dziesiatyn miary rosyjskiej 240 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr, są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa o jednym kominie murowanym słomą kryty.

2. Oficynka murowana o jednym kominie blaszanym gontami kryta.

3 Dom murowany o jednym kominie murowanym słomą poszyty, w szczycie którego są dwie facjatki mieszkalne.

4. Kurniki drewniane dranicami kryte.

5. Piwnice z kamienia murowane gontami kryte.

6. Budynek z drzewa słomą poszyty.

7. Spichrz z drzewa słomą poszyty.

8. Wozownia z drzewa słomą poszyta.

9. Owczarnia i razem stajnia murowane słomą poszyte.

10. Obora murowana słomą poszyta.

11. Stodoła z drzewa na słupach z kamienia i cegły murowanych słomą poszyta.

12. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

13. Szopa z drzewa słomą poszyta.

14. Dwie szop takichże samych.

15. Gołębnik drewniany na takimże słupie.

16. Dzwonek metalowy na wystawie drewnianej pod daszkiem.

17. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

18. Dziedziniec niebrukowany, przed gumnami.

19. Dziedziniec drugi między dworem i ogrodem,

20. Ogród fruktowy i warzywny, w którym drzew owocowych około sztuk 160, krzewów około sztuk 40 i inne drzewa dzikie.

21. Szopa z drzewa słomą poszyta na skład cegły służąca przy której jest studnia.

22. Młyn wodny z drzewa gontami kryty, przy którym to młynie jest:

23. Dom z kamienia i cegły murowany o jednym kominie murowanym słomą poszyty.

24. Stodółka z drzewa słomą poszyta.

Na Marjance obecnie wsi uwłaszczonej a dawniej folwarku:

25. Karczma z kuźnią murowana o dwóch kominach murowanych gontami kryta.

26. Chlewy z drzewa słomą poszyte.

Ogrodzenia dworskie są po największej części z sztachet drewnianych i żerdzi.

Walenty Fornalski młynarz, z młyna i zabudowań płaci rocznie rs. 180 i dopełnia w dodatku mlewo bezpłatnie dla dworu.

Walenty Orłowski karczmarz płaci rocznie rs. 48 i szynkuje trunki dworskie za co bierze 21 garniec i ma dodane 2 morgi gruntu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ludwikowi Przezdzieckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu, tamże urzędującemu na ręce własne, dnia 6 (18) Marca 1869 r.

2. Józefowi Nowińskiemu, Wójtowi gminy Komorniki do której dobra Drozdy należą, w w mieście Tarczynie urzędującemu, na ręce własne, d. 5 (17) Lutego 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, w Warszawie dnia 12 (24) Marca 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, dnia 19 (31) Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowe Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 19 (31) Maja, 2 (14) i 16 (28) Czerwca 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Drozdy z przyległościami, w powiecie Grojeckim położonych, Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Czerwca 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 16 (28) Lipca 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się w terminie przygotowawczego przysądzenia od sumy rubli sr. 3,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4663. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Schuster obywatela, w dobrach Mokotowie, Okręgu Warszawskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 16,500 w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, z właściwemi kuponami, z procenntem prawnym od daty uchybionego terminu liczącym się, oraz kosztów egzekucyjnych od Józefa i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich, właścicieli nieruchomości Nr. 411 w Warszawie położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 8 (20) Lutego 1869 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr. 411, na gruncie emfiteutycznym, obecnie do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 283 kop. 50, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule dawniej I i XI, a teraz w cyrkule Zamkowym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do współegzekwowanych dłużników Józefa i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, lecz obecnie z rozporządzenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 5 (17) Grudnia 1868 r. za Nr. 16755/8966 przez Komisarza Administracyjnego właściwego cyrkułu, na satysfakcję zaległych podatków skarbowych w sumie rsr. 5,427 kop. 2 sposobem sekwestracyjnym zajęta, własną księgę wieczystą mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 27000 mieć mogąca.

Na gruncie nieruchomości tej stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze i dwóch piętrach, blachą żelazną kryta, o dziesięciu kominach nad dach wymurowanych.

2. Oficyna masiv murowana po prawej stronie podwórza stojąca, o parterze i dwóch piętrach z piwnicami murowanemi sklepionemi, blachą żelazną kryta, o dziesięciu kominach nad dach wymurowanych.

Pomiędzy tą oficyną a poprzeczną niżej ad 9 opisaną, urządzony jest w zagłębieniu buduar dwupiętrowy, cały oszklony, daszkiem blaszanym kryty.

3. Oficyna masiv murowana po lewej stronie podwórza stojąca, o parterze i dwóch piętrach, z piwnicami murowanemi sklepionemi, blachą kryta, o trzech kominach nad dach wymurowanych.

4. Przystawka murowana blachą kryta.

5. Zabudowanie murowane blachą kryte, o jednym kominie nad dach wymurowanym.

6. Wystawka z desek stolarską robotą postawiona, blachą kryta, całą ścianą frontową oszklona, na zakład fotograficzny przeznaczona.

7. Podwórze obszerne kamieniem polnym brukowane, na środku którego ogródek kwiatowy z kilkonastoma drzewkami dzikiemi, sztachetami drewnianemi obwiedziony.

8. Pompa buduarkiem okrągłym ozdobnym osłonięta, daszkiem blaszanym kryta, z rękojeścią żelazną.

9. Oficyna poprzeczna masiv murowana, o parterze i dwóch piętrach dachówką holenderką kryta, z piwnicami sklepionemi murowanemi, o sześciu kominach nad dach wymurowanych.

10. Zabudowanie murowane, pod półdachem dachówką karpiówką kryte, na stajnie i wozownie przeznaczone, po obu stronach tego są przybudowanka murowane, z których jedno z kominem murowanym.

11. Komórki z łat drewnianych postawione, blachą kryte.

12. Oficynka murowana parterowa blachą kryta, o jednym kominie nad dach wymurowanym.

13. Oficynka murowana parterowa pod półdachem holenderką krytym, o jednym kominie nad dach wymurowanym.

14. Oficynka murowana poprzeczna, cynkiem kryta, o dwóch kominach nad dach wymurowanych.

15. Studnia z pompa drewnianą balami nakryta, z rękojeścią żelazną.

16. Przybudowanie murowane pod blachą.

17. Oficyna murowana o parterze, jednem piętrze, blachą kryta, z suterynami murowanemi sklepionemi o trzech kominach nad dach wymurowanych.

18. Kloaka murowana pod blachą o ośmiu sedesach.

19. Dwie komórki oddzielne z desek deskami kryte.

20. Podwórze obszerne kamieniem polnym zabrukowane, w którym urządzony jest ogródek kwiatowy z kilkunastoma drzewkami i krzewami dzikiemi, sztachetkami drewnianemi obwiedziony.

21. Domek mały, parterowy murowany z piwniczką, blachą kryty.

22. Ogród obszerny kilkadziesiąt drzew dzikich i krzewów obejmujący, w tym mieszczą się:

23. Oficyna murowana parterowa pod półdachem karpiówką krytym, o trzech kominach nad dach wymurowanych.

24. Oficyna murowana nietynkowana, blachą cynkową kryta, parterowa, o dwóch kominach nad dach wymurowanych, z piwnicami murowanemi sklepionemi.

25. Pomiędzy powyższemi oficynami przystawka nizka blachą kryta.

26. Altana czyli estrada dla orkiestry z desek stolarską robotą, na wzniesieniu postawiona smołowcem kryta.

27. Druga takaż sama estrada większych rozmiarów, również z desek stolarską robotą, na wzniesieniu postawiona smołowcem kryta.

28. Wystawka z desek i obok takaż bez ścian, na dwóch słupkach wsparta, deskami kryte.

29. Kloaka z desek postawiona, cynkiem kryta, o pięciu sedesach.

30. Przy drzwiach w ogrodzie altana z desek stolarską robotą, w kształcie domku postawiona, blachą kryta.

Nadto w ogrodzie jest wkopanych w ziemię 16 słupków drewnianych, z latarniami do gazu urządzonemi.

W nieruchomości tej oprócz samych dłużników, mieści się 34 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wojciecha Bronikowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 489*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Lutego (4 Marca) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 2 (14) Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wojciech Bronikowki, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Maja i 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 411 w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem daty 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Lipca 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 30,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa dnia 5 (17) Czerwca 1869 roku.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4662. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Hantower obywatela i kupca w Warszawie przy ulicy Solnej pod Nr. 805 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefata Magnuskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 przy ulicy Podwale zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 to jest rs. 1,000 w akcjach kolei żelaznej Warszarsko-Bydgowskiej z 15 kuponami procentowemi i 9 kuponami dywidendowymi, zaś rs. 200 w gotowiźnie z procentem 5% od dnia 1 Czerwca n. s 1866 r. i kosztów od Adama Myszkowskiego właściciela dóbr ziemskich Starogród z przyległościami w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 798*b*. u matki swej Ludwiki Myszkowskiej obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 3 (15) Wrześzia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte izaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Starogród, składające się z wsi i folwarku Starogród, oraz z wójtostwa Swiderszczyzna i młyna, Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku posiedzenia swe odbywającego, w gminie Wielgolas, parafji Latowicz położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Adama Myszkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, mają rozległości około włók miary nowopolskiej 22, albo dziesiatyn 337 gruntu ornego, lasu około mórg 20 albo dziesiatyn 10, łąk około włók 2 albó dziesiatyn 30, ogrody, siedliska i zabudowania zajmują około włók 2 czyli dziesiatyn 30, gruntu po wyciętym lesie około włók 15 albo dziesiatyn 229, wody, drogi, miedze i nieużytki około włók 3 albo dziesiatyn 46.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania.

1 Dwór z drzewa parterowy gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Oficyna z drzewa parterowa, gontami kryta, dwa kominy murowane mająca, w którym mieści się kuchnia i mieszkanie dla oficjalistów.

3. Dom czworak z drzewa gontami kryty, jeden komin murowany mający.

1. Dom z drzewa parterowy czworak zwany, słomą pokryty, który w połowie zajmowany jest przez ludzi dworskich, a w drugiej należy do uwłaszczonych.

5. Dom czworak parterowy z drzewa słomą poszyty, o jednym kominie murowanym i ten w jednej czwartej części parobcy dworscy zajmują, a reszta do uwłaszczonych należy.

6. Karczma z zajazdem z drzewa gontami kryta, w tej mieszka Jakób Całka propinator za kontraktem na piśmie od S-go Jana r. b. na rok jeden i płaci rocznie rsr. 250 dworowi

7. Kuchnia razem z pomieszkaniem z drzewa, gontami kryta.

8. Stajnia i wozdwnia z drzewa, gontami kryta

9. Obora z drzewa słomą poszyta.

10. Wołownia z drzewa słomą poszyta.

11. Owczarnia z drzewa słomą poszyta.

12. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której jest maszyna młocarnia wraz z sieczkarnią. a przy niej kierat pod słomą kryty.

13. Stodoła takaż sama jak poprzednia.

14. Spichrz z drzewa gontami kryty.

15. Szopa słomą kryta bez ścian.

16. Kurniki z drzewa słomą poszyte.

17. Chlewiki z drzewa gontami pokryte.

18. Piwnica w ziemi z kamieni murowana, gontami kryta.

19. Studnia drzewem cembrowana pod daszkiem drewnianym z gont, z kołem drewnianym.

20. Studnia druga również drzewem cembrowana z żurawiem.

21. Ogród warzywny i owocowy, w części kamieniami, a w części sztachetami z łat rzniętych ogrodzony, w którym mieści się drzew fruktowych około sztuk 100, lodownia w ziemi wykopana, drzewem cembrowana pod dachem słomianym raz, sadzawka niezarybiona

22 Ogrodzenie około dworu ze sztachet w słupy drewniane, klomb z kwiatów barjerką drewnianą ogrodzony.

W tej wsi osiadłych jest włościan 34, którzy posiadają grunta i zabudowania, po szczególe w akcie zajęcia z imion i nazwisk wymienieni.

Nadto czterech łanowych czyli sołtysów, wreszcie znajduje się 17 pustek, każda po mórg $7^1/_2$ po dawnych gospodarzach, jest również 16 nowo obdarowanych, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Wójtostwo Swiderszczyzna.

Podług wykazu hypotecznego dawniej egzystujące, obecnie w części wcielone do młyna, a w części żo gruntów ogólnych folwarcznych.

M ł y n.

Młyn wodny o dwóch gankach, jeden do mielenia, a drugi jagielnik z drzewa gontami kryty, w którym mieści się i mieszkanie o jednym kominie murowanym.

Budynek z drzewa słomą poszyty, w tym mieści się stodoła i obora, w którym mieszka Szmerek Jabłonka młynarz za kontraktem prywatnym na lat sześć poczynając od S-go Michała 1865 r. za cenę roczną dzierżawną rs. 250, ma do tego dodane mórg 12 gruntu. Młyn ten urządzony jest na rzece Swider.

Szopa słomą kryta.

W tych dobrach nadto są jeszcze osiedli koloniści na gruntach po wyciętym lesie i tych jest sześciu z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego za kontraktem urzędowym przed Rugiewiczem Rejentem Okręgu Siennickiego, zakupili na czynsz trzech włościan grunta, w akcie zajęcia wymienieni.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą,

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku urzędującemu, na ręce własne.

2. Adrjanowi Chrost, Wójtowi gminy Wielgolasy, we wsi Wielgolas urzędującemu, zaś zaś we wsi Chiżyny zamieszkałemu, do której to gminy wieś Starogród należy w Okręgu Siennickiem Gubernji Warszawskiej położonej, na ręce własne.

Obudwom dnia 17 (29) Września 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, d. 19 Września (1 Października 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży. odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym

Królestwa Polskiego którego, zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d 1 (13) Październ. 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 1 (13) Październ. 1866 r
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Starogród w O-gu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonych, na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 r. wyznaczony do skutku nie przyszedł, a wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 16 (28) Czerwca t. r. Józef Anfenger do dalszego popierania subhastacji dóbr Starogród podstawionym, zaś wyrokiem tegoż Trybunału nowy termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 1 (13) Września r. b. godz. 10 z rana wyznaczony został; przeto w tym terminie przysądzenie przygotowawcze odbędzie się poczynając licytacją od sumy rs. 9,000.

Sprzedażą kierować będzie Filip Flam Adwokat pod Nr. 489 c. zamieszkały, jako Obrońca Jozefa Anfenger wierzyciela w Warszawie pod Nr. 2475 zamieszkałego

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1867 r
Betlej, Podpisarz.

W terminie powyższym dobra ziemskie Starogród przysądzone zostały przygotowawczo Filipowi Flam Adwokatowi za sumę rsr. 9,000 i Trybunał wyrokiem d. 1 (13) Września 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostotecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 1 (13) Grudnia 1867 r. godzinę 10 rano lecz takowy z powodu zaszłych sporów odbytym nie został, gdy zaś wszelkie spory zostały oddalonemi wyrokami 3 ch Instancji i gdy S-wie Józefa Anfenger; jako to: Anfenger Złota wdowa w imieniu własnem oraz jako matka i główna opiekunka nieletnich Azriela Feliksa i Felicji Eleonory Anfengerów w Warszawie pod Nr. 2475 zamieszkała Aniela Sachs wdowa nieletnia przez młżeństwo usamowolniona działająca w asystencji kuratora Zygmunta Wolberg w Warszawie pod Nr. 418 zamieszkała, Julja Gothard Zygmunta Gothard buchaltera żona w asystancji i za upoważnieniem męża dzialająca w Warszawie pod Nr. 971 zamieszkała i Salomon Anfenger w Warszawie pod N. 475 zamieszkały popierać subhastacji dóbr Starogród zaniechali, zatem wierzyciele hypoteczni sumy rs. 6,000 i rs. 2,910 z procentem, jako to: Feliks, Eustachy, Witold Horodyński obywatel w dobrach Niedźwiadka zamieszkały, Edward Petzold nauczyciel progimnazium w Warszawie pod Nr. 822 zamieszkały i Franciszek Grajnert Patron w Warszawie pod Nr. 586b zamieszkały, wszyscy zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mający, wydali nakaz subhastacyjny pod d. 14 (26) Września i 19 Września (1 Październiika) 1868 r. przez Komornika Stanisława Skierkowskiego Adamowi Myszkowskiemu byłemu właścicielowi dóbr Starogród i małżonkom Miniewskim teraźniejszym właścicielom cielom dóbr Starogród o rsr. 6,000 i rsr. 2,910.

Następnie wystąpili przed Trybunał o upoważnienie ich do dalszego popierania subhastacji dóbr Starogród w miejsce S-ów Józefa Anfenger i Trybunał wyrokiem daty 30 Września (12 Października) 1868 r. do żądania ich przychylił się i gdy mianowani biegli taksę dóbr Starogród sporządzili, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 6 (18) Grudnia 1868 zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Starogród wyznaczył na d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1869 r. o godzinie 10 z rana lecz termin ten nie przyszedł do skutku Trybunał znów wyrokiem ilacyjnym daty 4 (16) Lutego 1869 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Starogród na d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 rano lecz i ten spełzł bezskutecznie zatem znów Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 2 (14) Kietnia 1869 r. nowy termin do ostatecznej sprzedaży dóbr Starogród na d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r godzinę 10 rano oznaczył, który nie przyszedł do skutku.

W skutku tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym na żądanie Edwarda Petzold i Dawida Nissensohn w d. 18 (30) Czerwca 1869 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Starogród wyznaczył na d. 26 Września (8 Października) 1869 r godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej.

Licatacja zacznie się od sumy rsr. 26.650 k. 53 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezipnego.

Warszawa d. 20 Czer. (2 Lipca) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4685. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Godlewskiego b. Pułkownika wojsk polskich, obywatela, w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr. 1499 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,500 z procentem prawnym od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 r. i kosztami od Ignacego Zielińskiego obywatela, we wsi Dąbrowie Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 4 (16) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Trojany z przyległościami i przynależytościami, w Parafji Dąbrówce, Gminie Małopole, Okręgu Sądowym Radymińskim Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radyminie położona, prawem własności do Ignacego Zielińskiego obywatela, we wsi Dąbrówce Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego należące, w dzierżawnem posiadaniu Teodora Czarnowskiego za kontraktem urzędowym przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem Kancełarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 5 (17) Lipca 1868 r. poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. i w tymże dniu 1872 r. kończącym się, za cenę roczną rsr. 1,350 z góry za lat 2 zapłaconą, a następnie rocznie z góry płacić się mające, zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók miary nowopolskiej 26 mórg 16 prętów 186, albo dziesiatyn 408, wraz z gruntami włościańskiemi po odtrąceniu których, pozostaje na własność dworu włók 26 prętów 166 zawierające. Dwie sadzawki nie zarybiore, z których jedna płotem żerdzianym ogrodzona, tudzież las mieszany, brzozowy, sosnowy i inne drzewa mający.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa w węgieł zbudowany parterowy, o jednym kominie murowanym nad dach słomą pokryty wyprowadzonym.
2. Ogród warzywny i fruktowy, mieszczący w sobie drzew starych fruktowych sztuk 20 i drzewa dzikie, a w nim jeden pień pszczół, który do dzierżawcy ma należeć, tudzież altana, ławka i huśtawka, oraz 2 parski w ziemi, ogród ten z frontu żerdziami ogrodzony.
3. Dom z drzewa w węgieł zbudowany czworaki zwany, na kuchnią przeznaczony i mieszkanie ekonoma o 2 kominach murowanych nad dach słomą kryty wyprowadzonych. W domu tym mieści się karczma, w której zamieszkały parobek szynkuje trunek dzierżawcy.
4. Chlewy z drzewa w słupy postawione słomą kryte, jeden z tych chlewów należy do uwłaszczonych.
5. Chlewy również z drzewa w słupy słomą kryte.
6. Sernik na słupie drewnianym w ziemię wkopanym z desek.
7. Owczarnia z drzewa w słupy słomą kryta.
8. Obora z drzewa w słupy pod słomą.
9. Stodoła z drzewa postawiona słomą kryta, o jednym klepisku i jednych wierzejach.
10. Kloaka z drzewa deskami kryta.
11. Wozownia i komórka z drzewa w słupy postawione, pod jednym dachem słomą krytym.
12. Spichrz o dwóch drzwiach, komórka, dwie stajnie, tlobudernia o dwóch drzwiach podwójnych, wszystko z drzewa w węgieł i słupy zbudowane słomą kryte, pod jednym dachem z dymnikiem u góry.
13. Stodoła z drzewa w węgieł słomą kryta, o jednym klepisku i dwóch wierzejach na przestrzał.
14. Stodoła z drzewa w węgieł słomą kryta, o dwóch klepiskach i tyluż wierzejach, a w niej młockarnia i sieczkarnia z kieratem.
15. Stodoła z drzewa w węgieł postawiona słomą kryta, o jednem klepisku i dwóch wierzejach.
16. Dzwonek na słupie drewnianym w ziemię wkopanym.
17. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
18. Dom czworak z drzewa w węgieł postawiony słomą kryty.
19. Dom czworaki z drzewa, przy którym przybudowane mieszkanie, o dwóch kominach murowanych nad dach słomą kryty wyprowadzonych.
20. Browar z drzewa w węgieł zbudowany o dwóch kominach murowanych nad dach gontami kryty wyprowadzonych, z piwnicą i przystawką gontami krytą.

W browarze tym mieści się kocioł miedziany piwny na 10 beczek, kadź drewniana stosowna z żelaznemi obręczami, kadź zelazna z żelaznemi obręczami, oraz wszelkie rekwizyta w proporcji powyższej znajdujące się, oraz lasy angielskie do słodu, w browarze tym mieszka Józef Dawidko fabrykant piwa, płatny od sztuki wyrobu, bierze ordynarji 12 korcy w ziarnie twardym i ma mieszkanie, opał i dwie morgi ogrodu.

Po zatym browarem jest 15 uli drewnianych, z których 2 z pszczołami.

21. Studnia z żurawiem i kubłem, z której urządzona rynna drewniana, prowadzi do browaru wodę.
22. Dom z drzewa wyszabrowany, gliną wyrzucany w słupach z cegły palonej murowanych gontami kryty, o 4 kominach nad dach wyprowadzonych.

W domu tym mieści fabryka kafli i innych wyrobów glinianych przez egzekwowanego dłużnika prowadzona.

W niej urządzone piece do wypalania wyrobów i utensylja fabryczne, to jest: maszyna z kołem żelaznym do mielenia czyli rozcierania polewy.

W domu tym mieszka August Zybert fabrykant kafli.

23. Rezerwoar drzewem cembrowany do wyrabiania gliny.
24. Studnia drzewem cembrowana z rynną sprowadzającą wodę do rezerwoaru.
25. Dwie wozownie, 2 obórki, 6 chlewików z drzewa gontami kryte.
26. Dwie wozownie z drzwiami podwójnemi, 1 obora, 1 stajnia, komórka, 4 chlewki z drzewa w słupy w połowie słomą kryte, a w drugiej połowie bez pokrycia.
27. Cztery słupy murowane, pomiędzy któremi są założone podwaliny na postawić się mający dom, na ktory jest przygotowane drzewo.
28. Cegielnia czyli szopa okrokwiana i połacana bez dachu, gdyż piece do wypalania w ziemi są urządzone.
29. Szopa z chrustu bez pokrycia do suszenia cegły.
30. Barak w ziemi ziemią kryty, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

Ogrodzenia są z łat, żerdzi i chrustu.

Zabudowania od pozycji 20 do 30 są w posiadaniu samego dłużnika Ignacego Zielińskiego wraz z pewną przestrzenią gruntu przy tych zabudowaniach kontraktem dzierżawnym opisaną.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości ziemskiej, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego w mieście Radyminie Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu.
2. Ignacemu Zielińskiemu, Wójtowi gminy Małopole we wsi Dąbrówce Okręgu Stanisławowskim Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu.

Obudwom na ręce własne dnia 12 (24) Października 1868 roku.

Wniesiono do księgi wieczystych powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Trojany dni 14 (26) Października 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 10 (22) Grrudnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem daty 18 Lutego (2 Marca) 1869 r. dobra Trojany przygotowawczo przysądził Adwokatowi Magnuskiemu za rsr. 6,000 i zarazem wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 2 (14) Kwietnia, termin jednak ten z powodu sporów nie doszedł do skutku, po usunięciu których, wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 30 Kwietnia (12 Maja), Trybunał wyrokiem daty 11 (23) Czerwca, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 18 (30) Lipca 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą wykazać się mającego. Vadium do licytacji wymagane jest w sumie rsr, 2,500 w gotowiźnie.

Warszawa d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 4659. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Alfonsa Grabowskiego Lekarza Powiatu Wieluńskiego, w Wieluniu Gubernji Kaliskiej zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu, sprzedaż popierającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 1,270 k. 50 z procentem i kosztami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu w d 8 (20) Maja 1867 r. i następnych do 18 (30) Maja t. r. ukończonym, zajęte zostały, na przymuszone wywłaszczenie czyli sprzedaż:

DOBRA ZIEMSKIE

Rączki, z przyległościami, złożone z folwarków Rączki, Wymysłów i Poręba nie miej folwarku budującgo się beznazwiska dotąd położone w parafij Stanowiska, gminie Dobromierz w O-gu Sądu Pokoju w Końsku w powiecie Końskim Gubernji Radomskiej, należące prawem własności do Stanisława Kłosowskiego, w tychże dobrach zamieszkałego i na niego hypotecznie są uregulowane.

Dobra te położone są od kolei żelaznej stacji Gorzkowice o mil 5, od m. Przedborza o milę, a od Końska o mil 6, nad rzeką spławną Pilicą.

Gleba ziemi w ogóle żytnia. Cała przestrzeń obejmuje około mórg 2622, w tem gruntu ornego około mórg 644, łąk mórg 98, lasu po większej części młodocianego, sosnowego i liściastego około mórg 1774. Oprócz dóbr zajęto inwentarz: koni 20, wołów 18, owiec 380, krów 24, jałowizny sztuk 12, wozów 8, pługów 15, bron 12.

W folwarku Rączki znajduje się dwór murowany, kloaka, ogród dziki, trawnik oparkaniony ogród owocowy, chlewy i kurniki piętrowe drewniane, czworaki drewniane, stodół murowanych 2 a jedna drewniana z wozówką i sieczkarnią oraz młocarnią czterokonną z kieratem i składem narzędzi rolniczych, spichrz murowany, wołownia z oborą murowana takaż stajnia, za którą ogród warzywny owczarnia z izbą mieszkalną, studnia i dwa mostki drewniane, kościół murowany, karczma ze stajnią murowaue i studnia przy niej, oraz kuźnia murowana.

Na folwarku bez nazwy dotąd, jest dwór drewniany niedokończony i stodoła drewniana.

Na folwarku Wymysłów dworek murowany z chlewkiem drewnianym i piwniczka. Owczarnia murowana, stodoła murowana, ze stajnią i oborą nad któremi jest szpichrz na piętrze, chałupa i studnia. Prawo użytkowania z tego fołwarku od sumy rubli srebrem 9,000 służy Władysławowi i Marji Michalczewskim.

Na folwarku Poręba, dworek piętrowy drewniany, owczarnia ze stodołą morowana, stodoła drewniana i bróg, chałupa drewniana i takaż druga oraz studnia.

Młyn Smug drewniany, chałupa drewniana ze stodołą i oborą drewnianą oraz oraz hlewkiem, dzierżawi Paweł Wyciszkiewicz za czynsz roczny rs 75.

Młyn Gródek górny, z chałupą i stodółką drewnianemi, dzierżawi Herszek Miedzianagóra za czynsz roczny rs. 75

Młyn Gródek dolny, chałupa z chlewikiem obórką i stodołą drewnianemi, dzierżawi Mikołaj Wyciszkiewicz za sumę rs. 60 rocznego czynszu.

W lesie przy drodze do Przedborzn most drewniany, figura murowana i karczma zwana Wymysłów, drewniana ze stajnią.

W karczmie mieszka Augustyn Świerczyński, za co płaci rocznie czynsz rs. 7 kop. 50 i Sosnowska wdowa, za co odrabia 52 dni rocznie.

Włościanie dóbr Rączek mają służebności leśne i pastwiskowe.

Propinacja na dwór jest trzymana. Ciężary gruntowe, z opłatą na Wójta gminy, wynoszą rs. 599 k. $76^1/_2$.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Końsku Rychłowskiemu 22 Sierpnia (3 Września) 1867 r., a w dniu następnym Wójtowi gminy Dobromierz Wincentemu Kuteli. Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Rączek 3 (15) Marca 1869 r, a w dniu 15 (27) Marca t. r. wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji podpisanego Pisasza.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzepaży, nastąpi w d. 13 (25) Maja 1869 r. o godz. 10 rano, na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży, są do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu, sprzedaż popierającego.

Radom d. 15 (27) Marca 1869 r.
Szczuka

Jako kopja tego obwieszczenia, wywieszona została w dniu dzisiejszym w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego, poświadczam. Radom d. 15 (27) Marca 1869 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji, czyli warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na d. 8 (20) Lipca 1869 roku godzinę 10 rano i odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 30,000.

Radom d. 10 (22) Czerwca 1869 r.
Szczuka

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.- Za pozwoleniem Cenzury.